

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

3. posiedzenia 3. sesji 3. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 8. listopada 1872.

Treść: Spis petycyj nadesłanych do Sejmu. — Ukonstytuowanie komisji petycyjnej, administracyjnej, edukacyjnej, budżetowej, drogowej i prawniczej. — Prośby o urlop posłów hr. Beusta, biskupa ks. Gałęckiego i Fr. Torosiewiczza. — Interpelacya p. Skrzyńskiego do komisarza rządowego w przedmiocie używania języka polskiego w czynnościach urzędowych. — Wniosek nagłący Józefa ks. Czartoryskiego w przedmiocie uchwalenia adresu do Tronu. — Wniosek posła br. Bauma w przedmiocie drogi susko-zatorskiej. — Uznanie ważności wyboru posłów: Serwatowskiego, Madejskiego, Głogowskiego, ks. Lisiewiczza, Pilińskiego i Alexandra Jasińskiego. — Unieważnienia wyboru p. Pawła Lisienieckiego i uznanie p. Bazylego Jędrzejowskiego ważnie wybranym posłem z okręgu wyborczego Rudki i Komarno. — Uznanie ważności wyboru posła ks. Alexandra Zaklińskiego. — Złożenie przyrzeczenia przez nowowstępujących posłów. — Drugie i trzecie czytanie przedłożeń Wydziału krajowego, pozwalających na pobór wyższych dodatków na potrzeby gmin: Rożnów, Drahasymów, Tułuków, Tuczapy, Krelichów, Kutaczyn, Zawale, Tutawa, Matów, Młyniska, Tiutków, Słobódka Janowska, Boryczówka, Bąkowice, Deryżyce, Manaster deryżycki, Roztoki, Jabłonica, Fereskula, Polanki, Stębne, Dołhopole, Zaleszczyki, Jadam Wola, Bałazówka, Pryszowa, Witków, Szufnarowa, Ruda brodzka, Rożnów. — Ukonstytuowanie komisji do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego i wniosek powiększenia jej o dwóch członków, oraz wyboru innego członka na miejsce ks. biskupa Stupnickiego. — Drugie i trzecie czytanie przedłożeń Wydziału krajowego pozwalających na pobór myta obszarom dworskim w Żarnowie, obszarowi dworskiemu w Ulwówku, zarządowi dóbr skarbowych w Niepołomicach i obszarowi dworskiemu w Spasie. — Drugie czytanie przedłożeń Wydziału krajowego o udzielaniu gminie miasta Tarnopola prawa poboru kopytkowego. — Wniosek p. Czerkawskiego w przedmiocie ustawy urządzającej szkoły ludowe i określającej stosunki nauczycieli. — Wniosek p. Kobylarza w przedmiocie uznania drogi z Rzeszowa do Machowa za krajową. — Wniosek p. Siwca w przedmiocie uznania dróg międzybrodzko-połhorskiej i pietrańskijskiej za krajowe. — Wniosek p. Szujskiego w przedmiocie pozostawiania stypendyów na rok jeden kandydatom do stanu nauczycielskiego.

Początek posiedzenia o godz. 11 minut 15.

Posłów obecnych 100.

Przewodniczący Marszałek: Jaśnie O.
książe Leon Sapieha.

Sekretarze: Pp. Jasiński, Wereszczyński,
Bartoszewski, zastępca sekretarza p. ks. Zakliński.

Ze strony c. k. Rządu: JW. Oswald
Bartmański wice-prezydent c. k. Namiestnictwa
i c. k. radca dworu,

Marszałek: Ponieważ jest dostateczna liczba panów posłów obecnych, przeto otwieram posiedzenie. Pan sekretarz odczyta protokół ostatniego posiedzenia.

Sekretarz p. Wereszczyński czyta protokół z drugiego posiedzenia z d. 6. listopada 1872.

Ks. Marszałek: Co do protokołu nikt głosu nie żąda: (Nikt.) Ponieważ nikt głosu nie żąda, przeto protokół przyjęty. Następuje dalszy ciąg petycyj.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta): Dalszy ciąg petycyj.

Ks. Marszałek (przerywa): Przy każdej petycji podaną jest komisya do której ją przekazano; proszę panów uważać, ażebyście panowie mogli robić swoje uwagi.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta spis petycyj):

Spis petycyj po dzień 7. listopada 1872. r. do Sejmu krajowego wniesionych.

7. Uznański Adam przez posła Szujskiego o zmianę ustawy drogowej.

8. Zarański Stanisław przez posła Szujskiego o subwencyę na wydawnictwo dzieł w sprawie wychowania publicznego.

9. Rada gminna miasta Nowego Sącza przez posła Dunajewskiego o uchwalenie ustawy regulującej stosunki szkół ludowych.

10. Zwierzchność gminna miasta Nowego Sącza przez posła Dunajewskiego o przyjęcie szpitalu powszechnego w Nowym Sączu jako zakładu krajowego pod bezpośredni i wyłączny zarząd Wydziału krajowego.

11. Wydział pow. w Nowym Sączu, przez posła ks. Michała Króla w sprawie zapobieżenia szerzącemu się pijaństwu.

12. Reprezentacya gmin Dębno, Jasień, Jadowniki, Jastew, Sufczyń, Zamoście, Łopów i Łukanowice przez posła ks. Króla w sprawie ponoszenia kosztów szupasowych.

13. Limanowski wydział pow. przez posła Ziemiałkowskiego w sprawie zniesienia prawa propinacyi.

14. Limanowski wydział pow. przez posła Ziemiałkowskiego w sprawie zaprowadzenia okręgów gminnych.

15. Dróżnicy przy drogach krajowych brzeżańsko-złoczowskiej i podwołoczysko-brzeżańskiej przez posła Emila Torosiewicza o podwyższenie płacy.

16. Wydział pow. w Grybowie przez posła Trzecieckiego w sprawie wprowadzenia w życie §§. 4. i 6. rozp. minis. z 5go czerwca 1869. dotyczącego języka polskiego w urzędach i sądach.

17. Wydział pow. Dąbrowa przez posła Piotrowskiego w sprawie zaprowadzenia sądów pokoju.

18. Tenże Wydział przez posła Piotrowskiego o uznanie drogi z Tarnowa przez Dąbrowę do Szczucina za drogę krajową.

19. Dąbrowa wydział pow. przez posła Piotrowskiego o wydanie ustawy w sprawie wyższego krajowego szkolnictwa.

20. Wydział pow. w Gródku przez posła Weissmana o wyjednanie do ustawy rekrutacyjnej dodatkowego rozporządzenia ażeby jedyny syn owdowiałej matki zawierającej powtórne małżeństwo, posiadający gospodarstwo włościańskie bez względu czyli ojczym zdolnym jest do zarobku uwolnionym był od służby wojskowej.

21. Tenże wydział przez posła Weissmana po 1) w sprawie przymusu szkolnego tj. aby każda gmina miała swoją szkołę, po 2) o opędzenie kosztów szkół ludowych i nauczycieli z podatków krajowych.

22. Wydział pow. w Bochni przez posła Hoszarda w sprawie oświaty i szkół ludowych.

23. Tenże Wydział przez posła Hoszarda o zaprowadzenie gmin okręgowych.

24. Grono nauczycieli gimnazjum w Wadowicach przez posła Bauma o subwencyę dla tamtejszego gimnazjum żeńskiego.

25. Gromnicka Julia, wdowa po nauczycielu gł. szkoły w Złoczowie przez posła Grossa o jednorazowe wsparcie z funduszu krajowego.

26. Prezydent miasta Krakowa Dr. Dietl imieniem rady miejskiej przez posła Chrzanowskiego w sprawie podzwignienia szkół początkowych w kraju.

27. Wydział pow. w Limanowej przez posła Henryka hr. Wodzickiego o uchwalenie większych sum subwencyjnych na budowę dróg powiatowych i gminnych a mianowicie po 60.000 złr. dla każdej kategorii dróg pomienionych.

28. Wydział pow. w Limanowej przez posła Szujskiego w sprawie zakładania i uposażania szkół ludowych.

29. Wydział pow. w Limanowej, przez posła Szujskiego w sprawie nadzorów szkolnych.

30. Wydział pow. w Nowym Targu przez posła Tetmajera o wcielenie drogi z Nowego Targu przez miasteczko Czarny Dunajec do granicy węgierskiej wiodącej do sieci dróg krajowych.

31. Wydział pow. w Nowym Targu przez posła Tetmajera o zaprowadzenie niższego gimnazjum realnego w Nowym Targu.

32. Wydział pow. w Nowym Targu przez posła Tetmajera w sprawie podzwignienia szkół początkowych w kraju.

33. Wydział pow. w Nowym Targu przez posła Tetmajera w przedmiocie zmiany ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866.

34. Wydział pow. w Tarnobrzegu przez posła Stanisława hr. Tarnowskiego w sprawie zabezpieczenia nadbrzeży gołbami.

35. Komitet gal. Towarzystwa gospodarskiego przez posła Smarzewskiego w sprawie urządzenia szkoły leśnictwa w Galicyi.

36. Towarzystwo przyjaciół oświaty ludowej w Rohatynie przez posła Wereszczyńskiego w sprawie szkół ludowych i dotacyi dla nauczycieli.

37. Wydział pow. Dąbrowa przez p. Piotrowskiego o pożyczkę 50.000 dla zagrożonych głodem rolników.

(Przy petycji Nr. 24. o wyposażenie gimnazjum żeńskiego w Wadowicach.

P. Baum: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Baum ma głos.

P. Baum: Ja wnozję, aby ta petycja została odesłaną do komisji budżetowej, Ponieważ potrzeba i pożyteczność żeńskiego gimnazjum dawno przez kraj uznaną została i idzie tylko o potrzebne na ten cel fundusze więc droga będzie daleko krótsza, jeżeli petycja ta odrazu do komisji budżetowej odesłaną zostanie, dlatego stawiam ten wniosek.

Ks. Marszałek: Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Więc poddam wniosek pod głosowanie. Kto

jest za tem aby petycję tę odesłać do komisji budżetowej zechce wstać. (Większość.) Przyjęty. Petycja będzie więc odesłaną wprost do komisji budżetowej.

Sekretarz p. Wereszczyński: (czyta dalej powyżej podany spis petycyj.)

(Po petycji Nr. 26. Rady miejskiej krakowskiej.)

P. Chrzanowski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski: Proszę o odczytanie tej petycji, jeżeli Wysoka Izba na to się zgodzi.

Ks. Marszałek: Jest wniosek odczytania tej petycji. Kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty. Proszę więc odczytać tę petycję.

Sekretarz P. Jasiński (czyta petycję Rady miejskiej Krakowskiej):

Wysoki Sejmie!

Potrzeba podzwignienia w kraju naszym szkół początkowych, które dobrze urządzone, są jedynie skutecznym środkiem rozpowszechnienia oświaty w całej ludności, jest tak jawną i oczywistą, iż zbytęzną byłoby rzeczą udowadniać tę potrzebę w obec Wysokiego Sejmu.

Niniejszą prośbą do Wysokiego Sejmu chcemy najprzód złożyć dowód, iż miasto nasze, a zapewne także cała oświecenijsza ludność krajowa pragnie, aby jak najrychlej władza ustawodawcza krajowa zajęła się stanowczo i radykalnie podniesieniem i rozwinięciem wychowania początkowego w całym kraju, chociaż wie, że dla zadośćuczynienia tej potrzeby publicznej, powiększyć należy wydatki na szkoły. Jednak nie cofamy się przed tem. Albowiem należyte urządzenie i utrzymanie szkół ludowych, założenie ich w sposób, iżby w nich całe młode pokolenie otrzymywało wychowanie początkowe na podstawie religijnej i narodowej, jest najważniejszą i najpilniejszą sprawą, od której załatwienia zależy rozwój społeczeństwa naszego, zawisło przeprowadzenie wszystkich innych spraw społecznych, ekonomicznych i narodowych, wreszcie przyszłość całego narodu.

Czynem udowodniła ludność naszej starej stolicy i jej reprezentacja, iż podziela to przekonanie gdyż jak tylko w r. 1866 objęła sama zarząd własnymi sprawami, zaraz zajęła się gorliwie podniesieniem szkół początkowych w obrębie swych murów

i roczny wydatek z własnych funduszków na utrzymanie tych szkół powiększyła stopniowo z dwóch do 32 tysięcy złr. a. w.

Lecz jesteśmy nie tylko obywatelami Krakowa ale także obywatelami całego kraju, którego los silnie nas obchodzi. Idzie nam przeto o rozwój wychowania początkowego w całym kraju. Powszechnie zaś uznaną i udowodnioną jest prawdą, że sprawa i podźwignienie szkół początkowych i oświaty ludu może być skutecznie rozwiązane tylko na drodze ustawodawczej. Nieodzownem jest wydanie ustawy krajowej, zawierającej szczegółowe przepisy o zakładaniu, należytem urządzeniu i uczęszczaniu do szkół ludowych. Ustawa taka stanowiłaby zarazem zasady wedle których tak gminy jak i kraj cały t. j. fundusz krajowy drogą opodatkowania na wszystkie jego potrzeby gromadzony, przyczyniać się mają do zakładania i utrzymania szkół początkowych.

Upraszamy przeto Wysokiego Sejmu o wydanie ustawy o zakładaniu, urządzeniu i utrzymaniu szkół początkowych oraz uczęszczaniu do nich. Uchwalenie takiej ustawy należy do teraźniejszego acz szczupłego kresu działania Sejmu krajowego.

Jakoż dwanaście sejmów krajowych w państwie austriackiem wydało takie ustawy jeszcze w jesieni w r. 1869 a wszystkie te ustawy otrzymały zatwierdzenie cesarskie. Jedyne kraj nasz nie został jeszcze przez swój sejm obdarzony ustawą dążącą do reformowania rozwinięcia i należytego urządzenia szkół ludowych chociaż stan wychowania początkowego w Galicyi jest daleko gorszym niż w większej części krajów rakuskich. Albowiem w Galicyi na pięćmilionową ludność rozsiadloną w 5936 gminach miejskich i wiejskich, jest ogółem tylko 2483 szkół początkowych wszelkiego rodzaju nie urządzonych należycie, z których jedynie około 2100 posiada stałe acz często niedostateczne uposażenie, na 750 tysięcy dzieci uczęszcza do szkół początkowych, blisko zaś 600 tysięcy nie otrzymuje żadnego wychowania i żadnej nauki.

Wiadomo nam, że wykonanie zbawiennej przez nas upragnionej ustawy, o której uchwale nie upraszamy Wysokiego Sejmu, pociągnąć musi za sobą powiększenie wydatków na szkoły ludowe. Wiemy również, że to powiększenie wydatków pokryć można tylko drogą opodatkowania całego kraju, o ile tej nadwyżki nie zaspokoją te gminy, które dotychczas nie łożą na utrzymanie szkół ludowych.

Otóż oświadczamy Wysokiemu Sejmowi, że jakkolwiek obarczeni różnemi ciężarami publicznymi

jesteśmy gotowi do ponoszenia tej ofiary, bo pragniemy, aby w szkołach początkowych dobrze urządzonych, całe młode pokolenie ludu otrzymywało wykształcenie na podstawie moralnej i narodowej. Ofiara ta wynagrodzi się stokrotnie tak krajowi, jak każdemu podatkującemu przez rozwój moralny i materyalny całego społeczeństwa, podniesienie dobrego bytu, poszanowanie ustaw i własności.

Kraków dnia 19 września 1872.

W imieniu Rady miejskiej
Prezydent miasta
Dr. Dietl.

Ks. Marszałek: Petycja ta odesłana będzie do komisji edukacyjnej.

Sekretarz P. Wereszczyński (Po przeczytaniu wykazu pozostałych petycyj):

Następujące komisje już się ukonstytuowały. Komisja petycyjna wybrała przewodniczącym p. Czajkowskiego Jana, zastępcą p. Golejewskiego, sekretarzem p. Łosia Augusta. Komisja administracyjna przewodniczącym p. Grocholskiego, zastępcą p. Krańskiego, sekretarzem p. Madejskiego. Komisja edukacyjna przewodniczącym p. Mayera, zastępcą x. biskupa Stupnickiego, sekretarzem p. Szujskiego. Komisja budżetowa przewodniczącym p. Potockiego, zastępcą p. Wodzickiego Henryka, sekretarzem p. Weissmanna. Komisja drogowa przewodniczącym p. Kirchmajera, zastępcą p. Głogowskiego, sekretarzem p. Jaworskiego Apolinarego, Komisja prawnicza przewodniczącym p. Kabata, zastępcą p. Kowalskiego, sekretarzem p. Spławińskiego.

Ks. Marszałek: Nie ukonstytuowała się jeszcze komisja do rozpoznania czynności Wydziału krajowego. Proszę więc członków tej komisji, żeby się po posiedzeniu zechcieli zebrać i ukonstytuować. Odebrałem telegram od JE. hr. Beusta, którym mnie uwiadamia, że złożył mandat na ręce swoich wyborców a tymczasem prosi o urlop. Wnosiłbym, aby mu udzielić urlop na cały czas sesji, bo trudno żądać niego, ażeby teraz tutaj przyjechał. (Głosy: Nie, nie, niech przyjedzie.) P. Beust złożył mandat nie na moje ręce, ale do izby handlowej w Brodach; niezawodnie złożenie mandatu p. Beusta dojdzie i moich rąk, tymczasem jednak wypada mu udzielić urlop. Co do tej sprawy nikt głosu nie żąda? (Nikt) Kto jest za tem, ażeby p. Beustowi udzielić urlop na cały czas trwania teraźniejszej sesji, zechce wstać. (Mniejszość.) Jest mniejszość. Teraz poddam pod głosowanie, czy panowie zgadzają się

na to, ażeby p. Beustowi udzielić urlop 14-dniowy. Kto jest za udzieleniem 14-dniowego urlopu zechce wstać. (Większość.) Jest większość.

X. biskup krakowski donosi mi, że z powodu złego stanu zdrowia na posiedzenia przybyć nie może, co Wysokiej Izbie podaje do wiadomości.

P. Franciszek Torosiewicz donosi mi, że jest chory i przyjechać nie może i prosi o 12-dniowy urlop. Kto jest za udzieleniem urlopu, zechce wstać. (Większość.) Urlop jest udzielony.

Jest jedna interpelacya do p. komisarza rządowego.

Sekretarz P. Wereszczyński (czyta):

Interpelacya

do JWP. komisarza rządowego:

Na mocy rozporządzenia N. Pana dnia 22go Czerwca 1869 r. miał być język polski jako urzędowy wprowadzonym do wszystkich władz skarbowych w naszym kraju w przeciągu lat trzech a przeto do 22go Czerwca 1872.

Wbrew tej ustawie wydano jednak po wyznaczonym ustawą terminie rozporządzenia przepisujące c. k. władzom skarbowym używania języka niemieckiego w urzędowaniu.

Tak Prezydum lwowskiej c. k. Dyrekcyi finansów wydało dnia 3go października b. r. następujące rozporządzenie:

Z. 1932/pr. Präsidial Mittheilung. An die k. k. Finanzlandesdirection! Das H. k. k. Finanzministerium hat laut Erlasses vom 28 September 1872 Z. 26998 angeordnet strengstens dafür zu sorgen, dass alle Berichte und Mittheilungen der Unterbehörden wenn sie zur Vorlage an das H. k. k. Finanzministerium bestimmt sind, in deutscher Sprache zu verfassen seien.

Mit Beziehung auf die p. s. Verordnung vom 31 Oktober 1872 Z. 2115/pr. wird die k. k. hievon mit den Beifügen in Kenntniss gesetzt, dass nach Weisung eines früheren aus einem speziellen Anlasse herabgelangten Finanzministerialerlasses vom 26 September 1872 Z. 19115. Die Beilagen aller an das H. k. k. Finanzministerium gelangender Berichte entweder im deutschen Urtext oder in beglaubigter deutscher Uebersetzung verfasst sein müssen.

Demgemäss hat die k. k. Finanzlandesdirection dafür zu sorgen, dass in allen Fällen, in denen eine Angelegenheit dem H. k. k. Finanzministerium vorzulegen ist, die allenfalls anzuschliessenden nicht

im deutschen Urtexte verfassten Beilagen von dem die Angelegenheit bearbeitenden Beamten ins deutsche übersetzt, von ihm bezüglich der Richtigkeit der Uebersetzung durch Beisetzung seiner Unterschrift bestätigt und sammt der Originalausfertigung dem in deutscher Sprache zu verfassenden Berichte angeschlossen worden.

Ein gleiches Vorgehen haben in angegebenen Fällen die Unterstehende Behörden, Aemter und beteiligten Kassen zu beobachten und werden dieselben zur Wissenschaft und eigenen Darnachachtung hiervon verständigt.

Vom Präsidium der k. k. Finanzlandesdirection.
Lemberg am 3 Oktober 1872.

Yorkasch m. p.

Z tego rozporządzenia okazuje się, że p. Minister Finansów przestał c. k. Dyrekcyi finansowej nakazy przeciwne rozporządzeniu cesarskiemu i że Prezydum Dyrekcyi skarbowej we Lwowie w pismach do urzędów podwładnych używa języka niemieckiego wbrew temuż rozporządzeniu. Pomijając już wzgląd na niedogodności i utrudnienia, jakie dla urzędów i stron wynikną z obowiązku tłumaczenia z polskiego na język niemiecki wszystkich sprawozdań i allegatów, to samo już temże rozporządzeniem zamierzone naruszenie praw naszych narodowych i ustawy zaopatrzonej Najwyższą sankcją nie pozwala nam mileżyć i w niepewności pozostawać. Przedkładamy więc następującą interpelacyę do p. komisarza rządowego:

1. Czy wyż przytoczone rozporządzenia p. Ministra finansów zaprowadzone już są, lub zaprowadzone być mają.

2. Dlaczego wbrew rozporządzeniu cesarskiemu z d. 22. Czerwca 1869 język polski jako urzędowy nie został z d. 22. Czerwca b. r. zaprowadzonym w krajowych c. k. urzędach skarbowych.

Skrzyński poseł sanocki, Ludwik Wolski, Podlewski, Czartoryski, Smarzewski, Dąbrowski, Serwatowski, Sptawński, Wesołowski, Wereszczyński, Kamiński, Golejewski, A. Sapieha, Hoszard, Jasiński Alex., C. Haller, Siemiński.

Ks. Marszałek: Oddam tę interpelacyę p. Komisarzowi rządowemu. Są dwa wnioski, jeden z nich jest naglący.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta):

W n i o s e k

Wysoki Sejm raczy uchwalić adres do Najjaśniejszego Pana, uznać ten wniosek za naglący i przekazać go osobnej komisji z 7 członków złożonej.

Jerzy Czartoryski wnioskodawca, Adolf Tetmajer, Golejewski Maciej, Zenon Serwatowski, Baum, Kamiński, Skrzyński, Hoszard, Garbaczynski, Podlewski, Weissmann, Smolka, Skwarczyński, Wesolowski, Bogdanowicz, Pfeiffer, Zamojski, A. Sapieha, Dąbrowski.

Ks. Marszałek: Wniosek ten jest postawiony jako naglący, muszę więc poddać pod głosowanie jego nagłości.

P. ks. Czartoryski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Ks. Czartoryski ma głos.

P. ks. Czartoryski: Nie idzie mi o uzasadnienie mojego wniosku pod względem merytorycznym, albowiem regulamin pozwala tylko na uzasadnienie nagłości wniosku. Pod tym względem zresztą sędzę, że każdy z członków tej Izby, ma już przekonanie wyrobione, czy potrzeba wystosować do Najj. Pana adres czy nie, czy sejm ma zrobić manifestację polityczną czy nie.

Co do formy adresu, na to będzie czas w poważnej i szczegółowej dyskusji, co zaś do uzasadnienia nagłości wniosku, myślę nasamprzód, że przez uchwalenie nagłości unikniemy straty czasu i zastosujemy się do wskazówki danej nam przez ks. marszałka, że sesya będzie krótką i potrzeba nam się pilnie i z całą gorliwością wziąć do sprawy ustroju wewnętrznego. A do tego przyjdziemy, jeżeli prędko przeprowadzimy dyskusję polityczną. Nikt w tej Izbie zaprzeczyć nie zechce, że sejm galicyjski ma i mieć będzie zadanie polityczne. Jeżeli tylko to zadanie polityczne sprężycie i wedle przekonania naszego przeprowadzimy, wtedy dopiero ze spokojnym umysłem będziemy się mogli wziąć do pracy gorliwej nad wewnętrznym ustrojem kraju naszego. A im prędzej to zrobimy, tem lepiej będzie dla spraw bieżących. Więc sędzę, że nagłość tego wniosku będzie na miejscu i proszę Wysokiej Izby, ażeby zechciała ją uchwalić, a księcia marszałka, ażeby w tym wypadku postawił wybór komisji na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Ks. Marszałek: Poddaję pod głosowanie nagłość tego wniosku. Kto jest za jego nagłością zechce wstać. (Większość.) Wniosek jest uznany za naglący. Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia umieszczę wybór komisji do tego wniosku. Zgadzą się panowie na liczbę członków tej komisji t. j. ażeby składała się z 7 członków. Czy nikt odmiennego wniosku nie stawia?

P. ks. Czartoryski: Myślę, że jeżeli nikt innego wniosku nie postawił, więc mój wniosek jest uważany za przyjęty.

Ks. Marszałek: Muszę go wpieryw poddać pod głosowanie. Kto się zgadza na 7 członków zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość.

Sekretarz p. Wereszczyński: (Czyta).

Wniosek.

Zważywszy, że już na przeszłorocznej Sesji sejmowej, Wysoki Sejm, drogę tak zwaną Susko-Zatorską uchwałą swoją umieścił w rzędzie dróg dla kraju najważniejszych i najpotrzebniejszych;

zważywszy, że w tym roku powiat Wadowicki, a w szczególności, okolica przez którą ta droga przechodzi potrójną klęskę elementarną, to jest gradobiciem, nieurodzajem i wielką powodzią, zupełnie zniszczonym został, tak dalece że bez udzielenia szybkiej a dostatecznej pomocy, i sposobności do zarobków, część ludności, która już dzisiaj żywi się surogatami, szkodliwemi nawet do wyżywienia zwierząt, śmiercią głodową zginąć musi, wnoszę:

1) Wysoki Sejm raczy uchwalić drogę Susko-Zatorską za drogę krajową.

1) Wysoki Sejm poleci Wydziałowi krajowemu aby z rozpoczęciem wiosny, bezzwłocznie przystąpił do rozpoczęcia tej drogi.

Lwów 8 października 1872.

Józef Baum, J. Dunajewski, Bogdanowicz, Splawinski, Kallir, Zyblikiewicz, Garbaczynski, Tetmajer, X. Król, A. Głogowski, J. Pełlech, Chrapek, F. Strzygowski, Kamiński, Turczyn, Siwiec, Hoszard, Oskard.

P. Gross: Proszę, aby ten wniosek odesłać do komisji drogowej.

Ks. Marszałek: Jest propozycja, ażeby ten wniosek odesłać wprost do komisji drogowej; kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Przystępujemy do porządku dziennego. Na pierwszym miejscu jest sprawozdanie o wyborach. Sprawozdawcą jest p. Pietruski.

Sprawozdawca p. Pietruski: (Czyta).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyborze PP. Macieja Zenona Serwatowskiego i Dra Marceliego Madejskiego na posłów z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Samborskiego.

Wysoki Sejmie!

Uprawnionych do głosowania w ciele wyborczym większych posiadłości tego obwodu jest 89.

Udział w głosowaniu wzięło 38. Wszystkie te 38 głosów padły na pp. Macieja Zenona Serwatowskiego i Dr. Marcelego Madejskiego adwokata krajowego we Lwowie. Pomiedzy głosami jest 25, oddanych bezpośrednio przez wyborców, 13 zaś na podstawie pełnomocnictw należycie i na uprawnione do wyrobu osoby wystawionych tak, iż każda tylko po jednym głosie na mocy pełnomocnictwa oddała.

Wszystkie akta wyborcze są w porządku.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór pp. Macieja Zenona Serwatowskiego i Dra Marcelego Madejskiego uznać za ważny.

Lwów dnia 29. października 1872.

Marszałek krajowy

Leon książę Sapieha

Sprawozdawca

Oktaw Pietruski

Członek Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru pp. Serwatowskiego i Madejskiego, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór jest uznany za ważny.

Sprawozdawca p. Pietruski: (Czyta).

Sprawozdanie.

Wydziału krajowego o wyborze p. Artura Głogowskiego na posła z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Żółkiewskiego.

Wysoki Sejmie!

Uprawnionych do głosowania w ciele wyborczym większych posiadłości tego obwodu jest 143
Udział w głosowaniu wzięło 39
Wszystkie te głosy padły na p. Artura Głogowskiego.

Pomiedzy oddanemi głosami jest 24, oddanych bezpośrednio przez wyborców 15 zaś na podstawie pełnomocnictw. W liczbie pierwszych znajduje się 3 głosy, oddane na mocy kart legitymacyjnych, wydanych niewiastom posiadającym uprawnienia do wyboru własności tabularne, lecz ani w wykazie głosowania, ani w protokole wyborczym nie uwidocznił kto w myśl Art. II. ustawy z dnia 20. września 1866 imieniem tych niewiast głosował (patrz u wyk. głos. poz. 36, 97 i 113.) W liczbie głosów oddanych na podstawie pełnomocnictw, zostały dwie nieformalności, a mianowicie:

1) Jeden wyborca głosował za drugiego, wykazawszy się tylko telegramem od tegoż, nie zaś pełnomocnictwem;

2) za tabularną posiadłość części Bełza (Cebłów i Suszków) należąca do pp. Stanisława i Feliksa Obertyńskich głosował Stanisław Obertyński, lecz prócz tego obaj z osobna oddali jeszcze dwa głosy na podstawie plenipotencji za wyborców hr. Adama Komorowskiego (l. 48) i Radziejewskiego Edwarda (l. 96) t. j. iż jeden głos był przez nich nieprawnie oddany (§. 15. od wyb.)

Skutkiem tych nieformalności odpadłoby z 39 głosów oddanych na Artura Głogowskiego 3 jako wątpliwych i 2 nieprawnie oddanych a pozostaje 34 głosów oddanych z zachowaniem wszelkich formalności.

Wszystkie te głosy padły na p. Artura Głogowskiego. Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Artura Głogowskiego uznać za ważny.

We Lwowie dnia 29 października 1872.

Marszałek krajowy

Leon ks. Sapieha

Sprawozdawca

Oktaw Pietruski

Członek Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru p. Artura Głogowskiego, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór jest uznany za ważny.

Sprawozdawca p. Pietruski: (Czyta).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyborze ks. Teodora Lisiewicza na posła z ciała wyborczego gmin wiejskich okręgu wyborczego Zaleszczyki Tłuste.

Wysoki Sejmie!

W okręgu wyborczym gmin wiejskich Zaleszczyki Tłuste wykazano 133 wyborców z gmin wiejskich i 9 posiadaczy tabularnych uprawnionych do wyboru posła, czyli razem 142 wyborców.

Z protokołu wyborczego i wykazów głosowania okazuje się, iż z pomiedzy wyżej wymienionej liczby wyborców stanęło 135 do głosowania na dniu 25 września w Zaleszczykach. Przy pierwszym głosowaniu tak się jednak głosy rozstrzeliły, iż nikt nie otrzymał większości absolutnej. Najwięcej głosów padło na ks. Teodora Lisiewicza, dziekana z Zaleszczyk i p. Witolda Wolańskiego; pierwszy otrzymał 65 głosów, drugi zaś 44 głosów.

Przystąpiono zatem do drugiego głosowania, do którego stawiło się 102 wyborców. Przy tem głosowaniu otrzymali:

Ks. Teodor Lisiewicz . 59 głosów
 P. Witold Wolański . 40 „
 P. Wasyl Prymak . 3 „
 a zatem absolutna większość padła na ks. Lisiewicza.

Ten wynik wyboru nie może być jednakże przyjęty za prawdziwy, gdyż wpływają na zmiany jego niektóre nieformalności zaszłe przy obiorze wyborców. Są one następujące.

Wybrani wyborcami: Makuch Mikoła w Duninowie (l. 18), Koroliuk Nykoła Gródka (l. 24), Petro Tofan w Kołodróbce (l. 40), Michajło Szantaruk w Szerszniowcach (l. 85) i Hryć Kinaszczuk w Winiatyńcach (l. 115), nie mogą być prawnie za wyborców uznani, gdyż należąc do najniżej opodatkowanych w gminie nie weszli do listy wyborców i nie byli prawyborcami. Głosowali oni przy pierwszym głosowaniu na ks. Lisiewicza; do drugiego głosowania stawiał się z pomiędzy nich tylko jeden t. j. Piotr Tofan i oddał swój głos na księdza Lisiewicza. Ten jeden głos jest zatem przy drugim głosowaniu nieważny.

2) Na liście prawyborców gminy Myszkowa jest dwóch noszących imię i nazwisko jednakie t. j. Iwan Michajłow. Wyborcą obrano Iwana Michajluka. Gdyby nawet nie zwracano uwagi na różnicę w zakończeniu nazwiska, to przecież nie można uznać tego wyboru wyborcy za ważny, gdyż głosujący nie określili niczem bliżej na którego z Iwanów głosują, skutkiem czego nie można wiedzieć, który z nich miał prawo oddać swój głos przy wyborze posła. Michajluk vel Michajłow (l. 60) głosował na ks. Lisiewicza.

3) Z tychże samych powodów nie można uznać za ważne głosów Oleksy Hładuna z Gródka i Iwana Osadczyka z Żezaw, gdyż w Gródka jest dwóch Oleksów Hładunów, a w Żezawie dwóch Iwanów Osadczyków, a prawyborcy bliżej ich nie określili. Hładun brał udział tylko w 1. głosowaniu (l. 25), Iwan Osadczyk oddał głos w 2. głosowaniu na ks. Lisiewicza (l. 133).

4) W gminie Lesiecznikach obrany został wyborcą wyraźnie Jakim Tymczuk, tymczasem na liście prawyborców tej gminy są Jaków t. j. Jakób, Oleksa i Iwan Tymczukowie, lecz nie ma Jakima Tymczuka, któremu kartę legitymacyjną (l. 52) wydano i który za nią oddał głos przy 1 i 2 głosowaniu na ks. Lisiewicza.

5) W Korolówce obrany został Stanisław Kędzierski, w Nyrkowie zaś ks. Józef Gocki obaj zaś

nie są zamieszczeni na odnośnych listach wyborczych i nie mieli prawa prawyboru. Pierwszy (l. 46) głosował przy 1 i 2 głosowaniu na Witolda Wolańskiego, drugi zaś przy 1 i 2 głosowaniu na ks. Lisiewicza.

Głosy właścicieli tabularnych oddane zostały wszystkie z zachowaniem przepisanych formalności.

Po przeprowadzeniu iektyfikacyi z powodu powyżej wykazanych nieformalności, przedstawia się rzecz jak następuje:

Wynik I. głosowania.

Głosów ważnych oddano 124. absolutna większość wynosi 63.

Ks. Lisiewicz otrzymał głosów	56
P. Witold Wolański	43
Głosów rozstrzelonych	25

Nikt zatem nie otrzymał absolutnej większości głosów.

Wynik II. głosowania.

Głosów ważnych oddano	96
Absolutna większość	49

Ks. Teodor Lisiewicz otrzymał głosów ważnych	54
P. Witold Wolański	39
P. Wasyl Prymak	3

Ks. Teodor Lisiewicz otrzymał zatem 5 głosów ponad absolutną większość wszystkich głosów oddanych i został posłem obrany.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy wybór ks. Teodora Lisiewicza z ciała wyborczego gmin wiejskich Zaleszczyki Tłuste uznać za ważny.

Lwów dnia 29. października 1872.

Marszałek krajowy

Leon ks. Sapieha

Sprawozdawca

Oktaw Pietruski

Członek Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za uznaniem ważności wyboru ks. Lisiewicza zechce rękę podnieść. (Większość). Ważność wyboru jest uznana.

Sprawozdawca p. Pietruski: (Czyta).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyborze P. Konstantego Pilińskiego na posła z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Tarnowskiego.

Wysoki Sejmie!

Uprawnionych do głosowania w ciele wyborczem większych posiadłości b. obwodu Tarnowskiego

wykazano 191
 Udział w głosowaniu wzięło 68
 Z pomiędzy tych głosów padło 67
 na pana Konstantego Pilińskiego, zaś na p. Józefa
 Stojalowskiego głos 1.

W liczbie oddanych 68 głosów oddali wyborcy
 34 głosów osobiście, 34 zaś na podstawie ple-
 nipotencyi.

Oddaniu pierwszych nie ma nic do zarzuce-
 nia prócz tego, iż w wykazach głosowania w po-
 zycyi 190 zachodzi różnica: w jednym wykazie za-
 pisano Konstantego Pilińskiego, jako tego który
 głos otrzymał, w drugim zaś Konstantego Zele-
 chowskiego, co widocznie polega na pomyłce.

Przy oddaniu głosów na podstawie pełnomoc-
 nictw zaszły następujące nieformalności: a) jedno
 pełnomocnictwo (l. 36) upoważnia do głosowania
 niewiastę, która nie ma czynnego prawa głoso-
 wania i wiadomo, kto na podstawie tego pełno-
 mocnictwa głosował; b) przy jednej karcie legity-
 macyjnej (l. 128) nie ma pełnomocnictwa, a karta
 owa wydana jest kobiecie, będącej właścicielką po-
 siadłości tabularnej i choć w wykazie głosowania
 zanotowano, iż głos oddany był przez pełnomocnika
 niewiadomo przecież, kto był tym pełnomocnikiem
 i czy miał należycie wystawione pełnomocnictwo.

Gdyby wyszczególnione dwa głosy uznano za
 nieważne i odciągnięto je od głosów padłych na
 p. Konstantego Pilińskiego, nie zmieniłyby się stan
 rzeczy, gdyż pozostałoby jeszcze 65 oddanych na
 niego głosów przeciw jednemu głosowi oddanemu
 na rzecz kogo innego.

Wydział krajowy wnosi zatem:

„Wysoki Sejm raczy wybór p. Konstantego
 „Pilińskiego z większych posiadłości b. obwodu
 „Tarnowskiego uznać za ważny.

We Lwowie dnia 29. października 1872.

Marszałek krajowy
 Leon ks. Sapieha
 Sprawozdawca
 Okław Pietruski
 Członek Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt
 głosu nie żąda? (Nikt). Kto jest za tem, aby wy-
 bór p. Pilińskiego uznać za ważny, zechce rękę
 podnieść. (Większość.) Jest za ważny uznany.

Sprawozdawca P. Pietruski (czyta:)

Sprawy z d a n i e
 Wydziału krajowego o wyborze p. Aleksandra

Jasińskiego na posła z okręgu wyborczego miasta
 Lwowa.

Wysoki Sejmie!

Uprawnionych do głosowania we Lwowie wy-
 kazano:

a. z tytułu opłacanych podatków 3.843
 b. z tytułu osobistego 2.281

Razem 6.124

Do głosowania na dniu 23. września sta-
 wiło się 2.766
 12 głosów i kart komisyje weale nie przyjęły,
 gdyż stały się nie te osoby, którym karty
 wydano.

Między oddanemi głosami jest 44
 takich, które oddali współwłaściciele domów lub
 handlów za siebie i za swoich współników bez pi-
 semnego pełnomocnictwa tychże. W obec §. 15.
 kraj. ordynacyi wyborczej 6. i 7. §. ordynacyi
 gminnej są głosy te nieważne.

Pozostaje więc głosujących 2.722
 Absolutna większość 1.362

Otrzymali:

Dr. Wiktor Zbyszewski głosów 1.224
 Dr. Julian Czerkawski „ 644
 Dr. Oswald Hoenigsmann „ 844
 P. Aleksander Jasiński „ 6
 Dr. Marcełi Madejski głos 1
 P. Wacław Dąbrowski „ 1
 Dr. Euzebiusz Czerkawski głos 1
 Dr. Stanisław Czerkawski „ 1

Gdy zatem nikt nieotrzymał absolutnej więk-
 szości głosów, przystąpiono na dniu 30. września
 b. r. do powtórnego głosowania.

Głosujących stało się 3.103
 9 głosów i kart legitymacyjnych nie przyjęły ko-
 misyie z powodu, że nie te osoby się stawiły, któ-
 rym karty były wydane. Między oddanemi głosa-
 mi jest 38
 takich, które nie mogą być uznane za ważne,
 gdyż oddali je współwłaściciele realności lub han-
 dlów bez pisemnego upoważnienia współników.

Pozostaje więc głosów ważnych 3.065
 Absolutna większość 1.533

Otrzymali:

P. Aleksander Jasiński głosów 1.931
 Dr. Oswald Hoenigsmann 1.111
 Dr. Wiktor Zbyszewski 8
 Dr. Julian Czerkawski 14
 P. Jan Dobrzański głos 1

Wybrany przeto został pan Aleksander Jasiński, wiceprezydent miasta Lwowa.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Aleksandra Jasińskiego na posła miasta Lwowa uznać za ważny.

We Lwowie dnia 29. października 1872.

Marszałek krajowy

Leon książę Sapieha m. p.

Sprawozdawca:

Oktaw Pietruski m. p.

Członek Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Kto jest za tem, ażeby wybór p. Jasińskiego uznać za ważny, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wybór jest uznany za ważny.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta:)

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego gmin wiejskich Rudki Komarno.

Wysoki Sejmie!

Jako uprawnionych do głosowania wykazano 126 wyborców, a mianowicie:

Wyborców wybranych przez gminy wiejskie	120
uprawnionych do wyboru w ciele wyborczem gmin wiejskich	6
Razem	126

Wszystkim tym wyborcom, jak o tem świadczą dołączone do aktów potwierdzenia, doręczono karty legitymacyjne.

Do aktu wyboru posła pojawiło się w Rudkach na dniu 18. września b. r. 119 wyborców. Gdy ci oddali głosy, okazało się, że nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów, albowiem absolutna większość wynosi 60. Zaś otrzymali:

Pan Paweł Lisieniecki głosów	59
Pan Bazyli Jędrzejowski głosów	59
Pan Józef Titz głos	1

Komisya zadawalając się li tylko obliczeniem głosów, gdy nikt nie otrzymał absolutnej większości przystąpiła do ponownego wyboru.

Wydział krajowy przekonał się wszelako z dokładnego zbadania aktów, iż przy pierwszym już głosowaniu osiągnięta została absolutna większość ważnych głosów, że zatem drugie głosowanie ze wszystkimi swojemi skutkami nie miało już

żadnej podstawy i za niebyłe i nieważne uważane być winno, a to z następujących powodów:

1. W gminie Chłopy obrano wyborcą Bartka Tenetę, który nie mógł być wybrany, dlatego, że będąc dopiero w trzecim kole opodatkowanych w gminie nie jest prawyborcą. Mimo to wydano mu kartę legitymacyjną L. 25. na podstawie której oddał głos na Bazylego Jędrzejowskiego.

2. W gminie Katarynicach obrano wyborcą Olekse Boreckiego, który tak jest także w liście wyborczej gminy zapisany. Tymczasem kartę legitymacyjną wydano Oleksie Bereskiemu i takiegoż Bereskiego zapisano w wykazie głosowania na posła pod L. 45. Czyli Bereski i Borecki są jedną i tą samą osobą, nigdzie nie wykazano ani nawet o tem wspomiano. Głos tego głosującego padł na p. Pawła Lisienieckiego.

3. W gminie Klicko obrano wyborcą Marcina Ziekiewicza, tak również w gminnej liście zapisanego; tymczasem kartę legitymacyjną otrzymał i głosował na p. Lisienieckiego Marcin Żukiewicz. Czy Ziekiewicz i Żukiewicz są jedną i tą samą osobą i które z tych nazwisk jest prawdziwe o tem nigdzie nawet nie wspomiano.

4. W gminie Rumno obrano wyborcą Iwana Szydło. Tymczasem głosował pod L. 102 Iwan Szydełko a karta legitymacyjna wydana pierwotnie na Iwana Szydła zmienioną została później, bo inną ręką i innym atramentem na imię Szydełki, który oddał swój głos na p. Pawła Lisienieckiego. Gdy więc Szydełko nie jest prawyborcą, nie mógł być także wyborcą i ważnie głosować, przyczem zauważać musi Wydział krajowy, iż różnica między nazwiskami Szydło i Szydełko nie jest tylko formalną, ponieważ rodziny Szydełków są w tamtych włościach różne od rodzin Szydłów a jeden Szydełko jest wyborcą z Tuligłówn.

5. W gminie Koniuszki Siemianowskie obrano wyborcą ks. Ambrozego Ilnickiego, który nie jest wcale wciągnięty do listy prawyborców tej gminy nie jest zatem w niej prawyborcą. Ks. Ilnicki brał udział w głosowaniu na wyborcę w gminie Zagórz, gdzie obrano wyborcą Sarabaccę. Książ Ilnicki zawezwany do głosowania na posła pod L. 63, oddał swój głos na p. Pawła Lisienieckiego.

6. Jakób Richter, współwłaściciel części tabularnej oddał głos za siebie i za drugiego współwłaściciela Pejsacha Richtera na podstawie pełno-

mocnictwa dto Komarno 18. września 1872. Głosował on na p. Bazylego Jędrzejewskiego, lecz komisya większością głosów unieważniła ten głos z powodu, że pełnomocnictwo było bez podpisu świadków i widocznie świeżą ręką skreślone.

Wszelako orzeczenie to jest mylne, albowiem nie istnieje żadna ustawa, któraby do ważności pełnomocnictwa wymagała podpisu świadków. Że zaś pełnomocnictwo było skreślone świeżem atramentem, nie może uwłaczać jego ważności, ponieważ ustawy nasze dopuszczają podpisanie dokumentu przez trzecią osobę, byle to się tylko zgadzało z wolą wystawiciela, a że w obecnym wypadku o tej woli wątpić nie należy, wskazuje podany do L. W. kr. 18195/72 protest, w którym właśnie okoliczność nieprzyjęcia tego pełnomocnictwa została podniesioną, a który to protest przez obojga Richtera został podpisany. Głos więc oddany przez Jakóba Richtera uważać należy za ważny.

7. W gminie Tatarynowie obrano wyborcami Fedka Bednarskiego i Iwana Budynkiewicza. Obaj ci wyborcy byli pierwsi wciągnięci do spisu opodatkowanych, w gminie dopiero w ostatniej części najniżej opodatkowanych, nie weszli więc w pierwsze dwa koła. Nie uwidoczniiono, ażeby przeciw temu byli reklamowali; nie jawili się również do wyboru wyborców, i nie byli wciągnięci do listy prawyborców. Wszystko to okazuje, że nie byli prawyborcami i że dopiero po dokonanej wyborze, gdy obaj na wyborców powołani zostali wciągnięto ich do listy wyborców i przeniesiono w liście opodatkowanych na wyższe miejsce, a to mianowicie Fedka Bednarskiego na miejsce Fedka Dawida, a Iwana Budynkiewicza na miejsce Iwana Karabina, natomiast umieszczono Fedka Dawida na miejsce Fedka Bednarskiego, a Iwana Karabina na miejsce Iwana Budynkiewicza, tak aby przez nadanie im cechy prawyborców wybór ich na wyborców okazać ważnym, przyczem zauważać należy, iż wybrano sobie do tej transpozycyi prawyborców z temi samemi imionami. Nie jest to wcale poprawka, lecz zmiana bardzo esencjonalna, a zmiany tej dokonanej niewiadomą ręką odmiennem pismem i atramentem nie umotywowano ani w liście opodatkowanych ani w listach wyborców, w ogóle nie dołączono żadnej uwagi do owej samowolnej przemiany nazwisk w różnych pozycjach, skutkiem czego nie można Bednarskiego i Budynkiewicza uznać za prawnie obranych wyborców a tem samem głosy ich oddane przy wyborze na posła uważać za niebyłe.

Obaj głosowali pod L. 111 i 112 na p. Pawła Lisienieckiego.

Z przedstawienia tego okazuje się, że przy pierwszym głosowaniu otrzymali:

Pan Bazyli Jędrzejewski jeden głos nieważny.

Pan Baweł Lisieniecki sześć głosów nieważnych.

Że nakoniec doliczyć należy do głosów ważnych oddanych na p. Bazylego Jędrzejewskiego głos oddany przez Jakóba Richtera, a w takim stanie rzeczy okaże się rezultat pierwszego głosowania nie taki, jak go komisya przyjęła ale następujący:

Głosujących było	120
odtrąciwszy 7 głosów nieważnych	7
Zostaje głosów ważnych	113

Absolutna większość 57.

Pan Paweł Lisieniecki otrzymał głosów ważnych 53
Pan Józef Titz głos ważny 1
Pan Bazyli Jędrzejewski głosów ważnych . 59
zatem dwa nad absolutną większość i został prawnie posłem na Sejm wybrany.

Ale dopuścmy nawet, iż powyżej co do Boreckiego vel Bereskiego i co do Ziekiewicza i Żukiewicza przytoczone okoliczności są mniej ważne, że mianowicie różnice te mają swoją przyczynę w niedokładności pisarza to i w takim razie rezultat nie będzie inny, albowiem:

Głosujących było	120
odtrąciwszy pięć głosów nieważnych	5
Pozostaje głosów ważnych	115

Absolutna większość 58.

P. Bazyli Jędrzejewski otrzymał 59 głosów ważnych, a p. Paweł Lisieniecki miałby tylko 55 głosów ważnych.

Okazuje się więc niezbicie, że już przy pierwszym głosowaniu p. Bazyli Jędrzejewski został ważnie wybrany na posła, że zatem drugie głosowanie żadnych nie może mieć skutków, zatem wybór p. Pawła Lisienieckiego jest nieważny.

Zachodzi następnie drugie pytanie, czy wobec ważnego dokonania wyboru p. Bazylego Jędrzejewskiego należy się ograniczyć tylko na unieważnieniu wyboru p. Pawła Lisienieckiego, czyli też nie tylko ten wybór unieważnić, ale uznać wybór pana

Bazylego Jędrzejowskiego za ważny i zawezwać go do zajęcia krzesła poselskiego?

Wydział krajowy jest tego ostatniego zdania a to z następujących powodów:

Wedle §. 51. statutu krajowego jest wysoki Sejm tem ciałem, któremu wyłącznie przysłuża rozstrzygnięcie względem przypuszczenia wybranych do Sejmu. On więc rozstrzyga kto jest wybranym; kto zatem ma być dopuszczonym do jego grona. Wobec tego prawa, wszystkie czynności i decyzje, jakiekolwiek bądź przez organa wyborcze zapadłe podpadają jego rewizji i jego ostatecznemu orzeczeniu, albowiem wszystkie one wpływały na wybór i z uznaniem jego ważności lub nieważności są w ścisłym związku. Tem samem noszą wszystkie powyższe decyzje na sobie tylko cechę przewidywalności ustępującej przed ostateczną decyzją wysokiego Sejmu.

Chcieć inaczej to prawo wysokiego Sejmu tłumaczyć, znaczyłoby chcieć ograniczyć to kardynalne i udzielne prawo i zawisłem je robić od błędów z nieznamości ustaw a może czasem i zleży woli organów powołanych do czynności przy wyborach.

Chcieć w ten sposób tłumaczyć to prawo, Sejm nie byłby w możności dopuszczenia prawnie wybranego posła do swojego grona, jeżeliby komisya wyborcza czy to przez przypuszczenie nieuprawnionych do głosowania, czy to nawet przez pomyłkę w obliczeniu głosu, była przystąpiła do drugiego głosowania i inny rezultat głosowania osiągnięty został.

Na taki uszczerbek, niweczający wprost jedno z kardynalnych praw swoich wysoki Sejm zezwolić nie może.

Całą więc czynność wyborczą podciągnąć pod swoją rewizję i decyzję ma wysoki Sejm prawo i przypuścić do swojego grona tego, który istotnie wybranym został, nie zaś tego, który czy to przez złe zastosowanie ustawy, czy też przez złe obliczanie przyszedł do pozornej większości głosów.

Z tych tedy powodów Wydział krajowy wnosi.

Wysoki Sejm raczy:

1. Uznać wybór p. Pawła Lisienieckiego za nieważny, natomiast

2. Uznać wybór p. Bazylego Jędrzejowskiego za ważny i zawezwać go, aby krzesło poselskie

w wysokiem Zgromadzeniu zajął.

We Lwowie dnia 29. października 1872.

Marszałek krajowy

Leon ks. Sapieha m. p.

Sprawozdawca

Oktaw Pietruski m. p.

Członek Wydziału krajowego.

P. Kowalski: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. Kowalski ma głos.

P. Kowalski: Nasampered nawedu, szczo p. referent sia pomyłył, skoro skazał, szczo za Jędrzejewskim buło ważnych hołosiw 59; bo jesły woźmemo, jak p. referent sam na poczatku skazał, szczo hołosował takij odyn wyborec, kotoryj hołosowaty ne mał prawa, bo należał do 3. koła wyborciw. tohdy uže bude ne 59 tylko 58 hołosiw — dalsze że skazał p. referent, szczo wyborce Richter, chotia ne podpysał pełnomoczyja, mohł czerez pełnomoczyjka pry wybori braty uczast' poneżne prawo ne wymahaje, szczo sam włastydatel swoje pełnomoczyje podpysał, ne może i tretia osoba jeho podpysaty. Takoje odnakoż iziatje odprawyła w pewnych razach dopostymoje należyt skorsze ohranyczyty tolko na tyi słuczai, dla kotorych wyrazno służył i ono ne dastsia wo wsich druhych słuczajach prymiryty i darno prawytom służyty; dla toho hołos Richtera takoż ne mohu uważaty do pryjatja zdilnym. A na toj raz bude mał Jędrzejewski hołosiw tylko 57 a ne 59. Absolutna že bilszišt wynosyt wprawdi 57; odnakoż pryjatje toi cyfry jako dostatočnoj połahaje tolko na tem, szczo p. referent nam skazał. Ja odnakoż załuju duże, szczo nema w naszim Sojmi takoj praktyki jakuju podybujem w tom wzhladi po inszych Sojmach krajowych, w kotorych suszczestwujut komisiji okremisznyi do sprawdzania wyboriw (weryfikacyjni) — abo jesły Wydiłi krajewyi pryhotowljajut sprawozdanyja z wyboriw odbutyh i swoi wnesenyja stawljat w Sojmi, to buwaje wse na pered wypeczatanoje i wsim posłam w Sojmi rozdano, szczo by każdy posoł mohł w potrebi whlanuty w akta o wsem pereświdczytysia i tam znajty motywa na popyranje swoho może innoho mninyja. Nasz że Wydił krajewyj wybory posolskii sprawdzaje sam i nepeczataje svojich sprawozdanyj, a tak ne może każdy posoł w predmeti wyboriw perwsze należyto rozhlanuty sia, a posli spokojno hołosowaty. Ne majuczy potrebných dat pry ruci, ne jeśm w stojanyju, wystupaty proti wnesenju Wydiła z pozadannoju krytykbu — i ja rad ne

rad muszu na sprawozdanyje ustnoje Wydiła krajewoho obmeżytyjsia i predpołahaty, szczo Wydił sobi praciu należyto zadał, aby sprawu dokładno rozbraty i nam tuju predstawyty.

Ja proto buduczy w trudniejszym położeniu, bo ne mohłem dokładnych zaczerpnuty widomosty, z aktow muszu spuskaty sia na sprawozdanie Wydiła krajewoho. A że Paweł Lisiniecki podla toho sprawozdanyja ne połączyl obsolutoj bolszosty hołosiw, budu za neważnostyju wyboru Lisinieckoho hołosowaty. — Ne mohu odnakoż sohlasytysia na dalsze wnesenyje Wydiła krajewoho t. j. szczo by przyznaty: że Jędrzejowski został posłom wybrany — bo pryczyny, kotoryi p. referent za tim nawodyt, mene wo wsem neperekonujut. I tak: Obawlaje sia pocztennyj sprawozdatel, szczo pałata nasza w przykrom może buty położeniu, jesly wsi wyborowi komisye budut nedokładno hołosy obczytliaty; bo tohdy mohlybysmo ne maty postiw w Sojmi. Ja toi obawy, prynajmniej na teper ne podilaju, bo majem dostatecznoje czysło. No jesly Wydił krajewyj choce konieczne uznaty wybir p. Lisinieckoho za neważnyj, to iż toho jeszcze neproischodyt, szczo wybir Jędrzejewskoho jest ważnym.

Wybir bo posła w Rudkach odbyłsia dwakrotno. Pry perwom wybori hołosowało 119 wyborciw i nepołączyl nikt absolutnoj bolszosty hołosiw bo Lisiniecki i Jędrzejowski mały kozdy tylko po 59 hołosiw proto komisya wyborowa okonczytelno riezyla prystupyty do ponownoho wyboru. Perwyj akt wyboru oże znesono; on bilsze ne suszczestwuje. Pry wtorem że wybori połączyl Lisiniecki znów 59 hołosiw a Jędrzejowski na 113 hołosujuszczych tylko szczoś 40 hołosiw — oże poślidny nemał absolutnej bolszosty. P. Referent odnakoż każe unycztozyty toj powtorny wybir i powertaje samowolno do perwoho wyboru, chotia ku tomu nemaje nijakoj prawnoj pedstawy ani koniecznych wymoh za soboju, szczo by wtorycznyj wybir ex catedra za neważnij ohołoszaty! My nemajem tut uže własnywoh predmeta pered soboju, bo nit ważnoho wyboru skoro takze Lisiniecki połączyl na 59 hołosiw, 5 neważnych -- no i wyborowa komisya ne unala Jędrzejewskoho wybranyj posłom, bo ne dała jemu mandatu posolskoho ani i c. k. Namistnyczestwo ne udiłyto jemu potrebnoho certyfikatu. Dumaju proto szczo akta majem odesłaty kuda należyty, i rozpysanie nowoho wyboru spowodowaty, a to tim bilsze, szczo by nas nykto ne posudzał, jakobyśmo szczoś natiahaly, riezly ne objektywne traktowaly i po za obrub wy-

borowych ustawow wychodyły. Ne chozczu, aby takij zarzit nas trafil. A Jędrzejowski maje jeszcze możebność potrebnoho czysło hołosiw połączyty i w prawnij sposib wybranyj zostaty; oże obejde sia i bez toho, szczo by wyborowuju ustawu naruszty — a tymczasom załyszim, jesly by jaki neporjadok zachodył, nowym neporjadkom zastupyty. Wnoszu dla toho, szczo by po uznaniu wyboru Lisinieckoho za neważnyj, postarano sia w prypysanoj dorozii o rozpysanie nowoho wyborania posła w Rudkach.

P. Grocholski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Pan Grocholski ma głos.

P. Grocholski: Zupelnie się przyłączam do zdania posła Kowalskiego. Mojem przekonaniem Sejm orzeka tylko o ważności lub nieważności wyboru członków, którzy na podstawie kart legitymacyjnych do Sejmu weszli. Rada państwa na nie-szczęście odstąpiła od tego.

Powołała ludzi, których chciała powołać, na podstawie tejże ten, który miał kartę legitymacyjną był nieważnie wybrany, a wybór tego który jej nie miał, był ważny. Jak już w Wiedniu byłem zdania, że to nie odpowiada naturze rzeczy ani postanowieniu prawa, tak i tutaj tego samego jestem zdania, i dla tego popieram zdanie posła Kowalskiego żeby uznać wybór Lisinieckiego za nieważny i wezwać rząd do rozpysania ponownego wyboru.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta czy nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca P. Pietruski: Ponieważ p. Kowalski zgodził się na pierwszą część wniosku Wydziału krajowego, ażeby wybór p. Lisinieckiego uznać za nieważny, więc na zarzuty jego przeciw motywom Wydziału krajowego nie będę odpowiadał. Muszę teraz przystąpić do kwestyi która dziś jest pierwszy raz na stole wysokiego Sejmu. Dotychczas faktycznie tak się praktykowało, iż ograniczano się na uznaniu czyli ten poseł który otrzymał certyfikat i na podstawie tego certyfikatu wszedł do Sejmu jest ważnie wybrany lub nie, nie wchodząc w to czyli inny poseł ważnie obrany, który jednak certyfikatu nie otrzymał, ma wejść do Sejmu lub nie. Wydział krajowy głęboko zastanawiał się nad tą kwestyą i w jego gronie z początku także rozstrzelily się głosy, ale potem po gruntownej dyskusji zgodzono się, że potrzeba w takim wypadku, jak niniejszy wybór pierwotny uznać za ważny.

Pozwolę sobie wysokiej Izbie następujące powody na poparcie tej uchwały Wydziału krajowego, przytoczyć.

Przy wyborze różne ciała i organa mają różne prawa i tak przy wyborze prawyborców rozstrzyga komisya w pewnych wypadkach, a od jej orzeczenia nie ma odwołania. Takie same prawo ma ona przy wyborze samych posłów. Żeby tylko niektóre z tych praw przytoczyć, nadmienię (czyta §. 38): „Jeżeli kto przed rozpoczęciem głosowania przeciw uprawnieniu wyborczemu osoby jakiej w liście wyborczej wymienionej zarzuty robi, i twierdzi iż ta od czasu sporządzenia listy wyborców postradala własność jaką do wykonania prawa wyborczego wymaganą, komisya wyborcza rzecz tę natychmiast i bez przypuszczenia rekursu rozstrzygać ma.“

Dalej mówi §. 43. (czyta): „Głosy pod warunkami lub z dołączeniem poleceń dawane komu, co ma być wybranym nie są ważne.

O ważności lub nieważności stanowi ma natychmiast komisya wyborcza nie przypuszczając rekursu“.

dalej czyta §. 41. ord. wyb.: „Jeżeliby się przy głosowaniu okazały wątpliwości względem tożsamości wyborcy, komisya wyborcza rzecz tę natychmiast rozstrzyga bez przypuszczenia rekursu“.

Zdawałoby się ze stylizacji tych paragrafów, że orzeczenia komisji są tak stanowcze, iż żadnej już rewizji i trutynowaniu nie podpadają. Tymczasem ostatnie paragrafy ordynacji wyborczej zupełnie co innego mówią i zupełnie do innej konkluzji przyjść przymuszają. Opiewają one następnie: (czyta §. 50.) „Namiestnik po przejrzaniu nadesłanych mu aktów wyborczych każe wydać i doręczyć certyfikat wyboru każdemu wybranemu posłowi, przeciw któremu niezachodzi żaden z powodów od obieralności wyłączających, §fem 17. unormowanych. Certyfikat ten upoważnia posła wybranego do wstępu na Sejm krajowy i stanowi dopóty przypuszczenie ważności jego wyboru, dopóki nie będzie uznaniem, że rzecz przeciwnie się ma.“

Nakoniec mówi §. 51. (czyta): „Namiestnik przesłać ma wszelkie akta wyborcze Wydziałowi krajowemu który je rozpoznać i z tego relację zdać ma Sejmowi krajowemu, któremu służy rozstrzygnięcie względem przypuszczenia wybranych do Sejmu (§. 30. statutu krajowego). Tu więc nie powiedziano: „względem tych których Namiestnik do Sejmu przypuścił“ ale „tych którzy do Sejmu wybrani zostali“. Ten

paragraf jest koniecznym, na którym opiera się cała budowa i z którego wyciąga się nieomylny wniosek, że wszystko co się stało przy wyborach przed oddaniem certyfikatu jest prowizorycznym, bo inaczej koniec końców Izba nie byłaby niezawisłą, jeżeliby nie używała wszelkiej swobody w przypuszczeniu posłów do swego grona z ustawami zgodny.

Zapytacie panowie dlaczego mamy przyjąć za posła tego którego obrano przy pierwszym wyborze. Wszak moglibyśmy powiedzieć: „nie przypuszczamy tego co ma certyfikat, ale nie możemy zarazem tego powołać który obrany został przy pierwszym wyborze.“ Tymczasem §. 51. powiada wyraźnie, że Sejm rozstrzyga o wybranych, a to tak rozumieć należy że rozstrzyga nie tylko o tym który otrzymał certyfikat ale także o ważności lub nieważności wyboru tego który certyfikatu nie otrzymał. Wszak być bardzo może, że komisya złożona z ludzi którzy nie są obeznani z ustawą wyborczą mogli ją źle zastosować. Wiemy że walka polityczna różnych chwytą się środków. Zdarzyć się może, że komisya obliczy fałszywie, głosy które na tego lub owego posła padły. I tak u. p. mogłoby się stać że A. otrzymał 60 głosów zaś B. 58 — zatem A. otrzymał absolutną większość. Komisya jednak nie ze złej woli, tylko przez pomyłkę powiada że A. miał 59 a B. 59 i przystępuje do nowego wyboru. Czy od takich pomyłek ma być kardynalne prawo Sejmu t. j. orzekanie o ważności lub nieważności wyboru zawisłe? Jeżeli więc całe to postępowanie przy wyborach nosi cechę prowizoryczności a z drugiej strony, jeżeli prawo rozstrzygania o ważności wyborów jest prawem kardynalnym i leży w ręku wysokiego Zgromadzenia, to musimy przyjść do przekonania, że mamy nie tylko rozstrzygać o tem czyli poseł, który ma certyfikat ma być przypuszczony do Izby lub nie, ale oraz musimy posunąć się dalej i przyznać wysokiej Izbie prawo orzekania, który poseł naprawdę większość otrzymał.

Z tych powodów jestem zdania, że należy wniosek Wydziału krajowego w całej rozciągłości utrzymać, t. j. nie tylko wybór p. Lisinieckiego uznać za nieważny, ale zarazem uznać wybór p. Bazylego Jędrzejowskiego za ważny i wezwać go, ażeby zajął krzesło poselskie. Nie dziwię się temu, że w Radzie państwa nie miłe wrażenie zrobiło to, iż dla celów, o których nie chcę mówić, powołano innych posłów, lecz to nie powinno wstrzymywać wysokiej Izby od ścisłego zawarowania praw, które jej służą. Nie jest to zresztą bez precedensu.

Już inne Sejmy w ten sposób postępowały i jeżeli się nie mylę Sejm morawski posła w drugim głosowaniu wybranego rekuował, zaś posła w pierwszym głosowaniu wybranego powołał do Izby.

P. Kowalski wspomniał, że uznaje potrzebę unieważnienia wyboru p. Lisinieckiego, ale żąda oraz przeprowadzenia nowego wyboru.

P. Kowalski powiada, że my chcemy tutaj coś „natiehaty.“

P. Kowalski niech się zechce przekonać, że Wydział krajowy tak postępuje przy sprawdzaniu wyborów, że czasem chociaż niektórych formalności brakuje, przedstawia wysokiej Izbie wybór do uznania za ważny, żeby nie wywoływać bez potrzeby nowych wyborów. Naciągać Wydział krajowy nie potrzebuje i nie naciąga, za to ręczę posłowi. I owszem, gdybyśmy dalej chcieli tę sprawę poruszyć, przekonalibyście się panowie, że właśnie dążenie do drugiego wyboru było naciąganiem. — Bo faktycznie dopuszczono do głosowania tych, którzy nie byli wyborcami i do głosowania nie powinni być dopuszczeni. Odrzucono jedno pełnomocnictwo, a natomiast dopuszczono do głosu 5 osób, o których wszystkich wiadano, że nie są wyborcami, i tak x. Ilnicki w Zagórze w drugiej wsi wybrany został wyborcą, chociaż tam nie był prawyborcą, komisja o tem wiedziała, na podstawie §. 40. miała prawo rozstrzygać o ważności i orzekła że Bednarski, Szydelko, x. Ilnicki i 2 innych mieli prawo głosowania, ale ten jeden głos Richtera, który przeważałby był szalę na rzecz p. Jędrzejowskiego uznała za nieważny.

Proszę więc imieniem Wydziału krajowego, żeby wysoka Izba cały wniosek Wydziału krajowego przyjmując zechciała.

P. Kowalski: Proszu o hołos do sprostowania faktu.

Ks. Marszałek: P. Kowalski ma głos w sprawie osobistej.

P. Kowalski: Zakinuł meni p. referent, jakobym ja sia wyraził, że Wydił krajowej szczoś natiahał. Toho wyrazu ja suprotyw Wydiła ne upotrebył, tolko skazałjem i wykazałjem wprost, szczo mninyje p. referenta ne maje prawnoj podstawy i w proczem żalowałjem, szczo u nas ne jest ono tak, jak po innych sojmach i szczo wnesenja napered sia ne peczatajut. Tojej praktyki w naszoj pałati ne ma i to ja podniś; no szczo-bym zakinuł Widilowy, jako on szczoś natiahaje,

to toho ja ne skazałjem; protywno szczo do obczy-słenyja hołosiw zdilanoho czerez Wydił krajowej, ja sia wyrazno sohlasył, bo predpołahaju, szczo Wydił krajowy hołosy dobre obczystyl, i dlatoho ja sia dalsze sohlasył, szczo by wibir Lisinieckoho unewažnyty; no ja zabrał hołos w toj sprawi także jeszcz po toj hołownoj pryczyni, szczo by niko naszomu Sejmowy nezakynuł, jako my posliw imenujem! (Głosy; to już nie jest sprawa osobista).

Ks. Marszałek: Przystępujemy do głosowania. Wniosek Wydziału krajowego ma dwie części; pierwsza jest, ażeby uznać wybór p. Lisinieckiego za nieważny. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce wstać. (Większość). Wniosek ten jest przyjęty. Druga część wniosku jest, ażeby uznać wybór p. Bazylego Jędrzejowskiego za ważne dokonany, i wezwać go, ażeby zajął krzesło poselskie.

P. ks. Czartoryski: Mnie się zdaje, że powinniśmy głosować nad wnioskiem posła Kowalskiego (głosy „nie, nie“).

Ks. Marszałek: Poseł Kowalski nie stawia żadnego wniosku. Poseł Kowalski oświadcza się tylko przeciw wnioskowi sprawozdawcy, żadnego zaś specjalnego wniosku nie stawia.

Kto jest za uznaniem ważności wyboru posła Bazylego Jędrzejowskiego zechce wstać.

(Większość powstaje).

Jest większość — wybór uznany za ważny.

Czy są jeszcze jakie sprawdzenia wyborów?

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta):

Sprawozdanie

z wyboru x. Aleksandra Żaklińskiego na posła do Sejmu krajowego z okręgu wyborczego gmin wiejskich Bohorodczany — Sołotwina.

Wysoki Sejmie!

W okręgu wyborczym gmin wiejskich Bohorodczany Sołotwina odbył się wybór posła w Bohorodczanach dnia 5. lipca 1870.

Wyborców	118
Brało udział w głosowaniu	110
absolutną większość stanowiło zatem głosów	56
x. Alesander Żakliński gr. kat. proboszcz ze starych Bohorodczan otrzymał głosów	65

W liczbie głosujących na x. Żaklińskiego znajdujemy trzy głosy oddane przez osoby, które nie będąc prawyborcami nie mogą być wyborcami;

okoliczność ta jednak na rezultat wyboru nie wpływa.

Kilkunastu wyborców wniosło do c. k. Namiestnictwa protest przeciw wyborowi x. Aleksandra Żaklińskiego, biorąc do protestu pochop z mowy, jaką x. Aleksander Żakliński po odprawieniu nabożeństwa w dniu 5. lipca 1870. powiedział przed cerkwią do zgromadzonych wyborców, oświecając ich o znaczeniu wyboru i kogo mają wybrać na posła, by odpowiedział swemu zadaniu.

Prócz tego protestujący zarzucili nielegalność prawyborców w miasteczku Bohorodeczanach i nielegalność prawyborców w gminie Bohorodeczany Stare, z którego to powodu wniesiono do c. k. Namiestnictwa protest jeszcze przed dokonaniem wyboru na posła.

Co do tych dwóch ostatnich zarzutów oznajmiło c. k. Namiestnictwo w piśmie z dnia 20. lipca 1870. do l. 4848/pr., iż

1. protest gminy Bohorodeczan Starych wniesiony przeciw dokonaniu w tejże gminie wyborowi wyborców okazał się przy przeprowadzonym śledztwie nieuzasadnionym;
2. iż protest gminy Bohorodeczan miasteczka, a mianowicie kilkunastu chrześcijańskich prawyborców przeciw nielegalnemu wyborowi wyborców, jest tylko o tyle słusznym, o ile urząd gminny miasteczka Bohorodeczan wystawił przez opieszałość spis członków gminy do ogólnego przejrzania dopiero na dniu 20. czerwca, a zatem tylko na 15 dni przed dniem wyboru posła. Dla krótkości czasu jednak nie można już było zarządzić ponownego wyboru wyborców.

Zarzut pierwszy protestujących wywołany mową x. Żaklińskiego przed cerkwią w dzień wyborów okazał się ważniejszym i stał się przedmiotem dochodzeń karnych tak wskutek oddzielnego doniesienia osób podpisanych na proteście, podanego do c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie, jak i wskutek odezwy c. k. Starostwa powiatowego w Bohorodeczanach z dnia 13. lipca 1870. l. 50/pr. — C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski rozpoczął dochodzenie przeciw x. Aleksandrowi Żaklińskiemu o wykroczenie z §. 300. u. k., dla zachodzących jednak poszlak zbrodni zaburzenia spokoju publicznego z §. 65. u. k. odstąpił dochodzenie c. k. Sądowi obwodowemu w Stanisławowie, skąd znów przekazana została c. k. Sądowi powiatowemu w Bohorodeczanach do urzędowania

z powodu przekroczenia przeciw ustawie z dnia 15. listopada 1867. Nr. 135. Dz. pr. p.

Wyrokiem z dnia 30. marca 1871. do l. 2498. uznał c. k. Sąd powiatowy w Bohorodeczanach x. Aleksandra Żaklińskiego winnym przekroczenia §§. 3. i 4. wyżej wspomnianej ustawy o zgromadzeniach i skazał go na grzywnę 15 złr. w. a. w myśl §. 19. tej samej ustawy, a wyrok po zatwierdzeniu go wyrokiem c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z d. 31. maja 1871. l. 14.489. stał się prawomocnym.

Gdy wykroczenie, którego winnym uznany został x. Aleksander Żakliński nie należy do wykroczeń, które według §. 2. ustawy z dnia 13. stycznia 1869. mają wpływ na wybór i obieralność, a postępowanie x. Żaklińskiego lubo przeciwne ustawom nie może wstrząsnąć legalności samegoż wyboru, przeto Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uznać wybór x. Aleksandra Żaklińskiego za ważny.

We Lwowie dnia 27. sierpnia 1872.

(Po odczytaniu).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem Wydziału krajowego, aby ten wybór uznać za ważny, zechce rękę podnieść.

(Większość podnosi).

Jest większość, wybór uznany za ważny.

Teraz upraszam tych panów, których wybór za ważny uznanym został, lub którzy ze swego stanowiska do Sejmu są powołani, aby zechcieli przystąpić i złożyć przyrzeczeni.

(Marszałek zstępuje z trybuny, przystępują posłowie: Stupuicki, Małecki, Serwatowski, Głogowski, Lisiewicz, Jasiński, Żakliński i po przeczytaniu przez sekretarza Wereszczyńskiego roty przyrzeczeń, podają rękę księciu Marszałkowi).

Ks. Marszałek: (Wstępuje na trybunę). Przystępujemy do porządku dziennego.

Następuje drugie czytanie przedłożeń Wydziału krajowego o pozwolenie na pobór wyższych dodatków do podatków gminnych. — Sprawozdawca poseł Skwarczyński.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (wstępuje na trybunę, czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego co do petycyj kilkudziesięciu gmin o zezwolenie na pobieranie wyższych dodatków do bezpośrednich podatków na cele gminne.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi petycye trzydziestu gmin poniżej wymienionych o przyzwolenie na pobieranie wyższych dodatków do bezpośrednich podatków na pokrycie niedoboru budżetów gminnych.

Dla pokrycia tych niedoborów potrzebują te gminy:

	powiatu	dodatków	
1. Rożnów	Sniatyńskiego	w wysokości	50%
2. Drahasymów	"	"	27 "
3. Tułuków	"	"	30 "
4. Tuczapy	"	"	27 "
5. Kielichów	"	"	49 "
6. Kutaczyn	"	"	40 "
7. Zawale	"	"	33 "
8. Tutawa	"	"	42 "
	powiatu	dodatków	
9. Matów	Trembowelskiego	w wysokości	35 "
10. Młyniska	"	"	41 "
11. Tiutków	"	"	38 "
12. Słobódka Janowska	"	"	34 "
13. Boryczowka	"	"	29 "
14. Bąkowice z Suszycą Staromiejskiego	"	"	43 "
15. Deryzycy powiatu Drohobyckiego	"	"	27 "
16. Manaster deryżycki	"	"	55 "
17. Roztoki powiatu Kossowskiego	"	"	35 "
18. Jabłonica	"	"	31 $\frac{1}{2}$ "
19. Fereskula	"	"	52 "
20. Polanki	"	"	40 "
	powiatu	dodatków	
21. Stebne	Kossowskiego	w wysokości	50 %
22. Dolhopole	"	"	45 "
23. Zaleszczyki stare	pow. Zaleszczyckiego	"	49 "
24. Jadam Wola	" Limanowskiego	"	40 $\frac{1}{2}$ "
25. Bałazówka	"	"	27 $\frac{1}{2}$ "
26. Pryszowa	"	"	27 $\frac{1}{2}$ "
27. Witków	" Sokalskiego	"	40 "
28. Szufnarowa	" Ropczyckiego	"	41 "
29. Ruda brodzka	" Brodzkiego	"	32 "
30. Rożniów	"	"	28 "

podatków bezpośrednich bez dodatku nadzwyczajnego. Petycye wszystkich wymienionych gmin są poparte przez odnośne Reprezentacye powiatowe i są wynikiem nieodzownej potrzeby.

Wydział krajowy wnosi zatem, Wysoki Sejm raczy załączone projekta do ustaw uchwalić.

We Lwowie dnia 6. września 1872.

Leon książę Sapieha

Marszałek krajowy.

Sprawozdawca

Paweł Skwarczyński

Zastępca Członka Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystąpimy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta).

U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Rożnowa powiatu Sniatyńskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje.

Gminie Rożnowa powiatu Sniatyńskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873, na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości piędziesięciu (50%),

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt) rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość podnosi). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta).

U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Drahasymowa powiatu Sniatyńskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Drahasymowa powiatu Sniatyńskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości dwudziestu siedmiu (27%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt), rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość podnosi). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta).

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Tułukowa powiatu Sniatyńskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Tułukowa powiatu Sniatyńskiego pozwała się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu (30%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt), rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość podnosi). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta).

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Tuczap powiatu Sniatyńskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Tuczap powiatu Sniatyńskiego pozwała się pobierać w latach 1872 i 1873, na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości dwudziestu siedmiu (27%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt), rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość podnosi). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta).

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi

z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Kielichowa powiatu Sniatyńskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Kielichowa powiatu Sniatyńskiego pozwała się pobierać w latach 1872 i 1873, na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu dziewięciu (49%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta).

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Kułaczyna powiatu Sniatyńskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Gminie Kułaczyna powiatu Sniatyńskiego pozwała się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu (40%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta).

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Zawale powiatu Sniatyńskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Zawale powiatu Sniatyńskiego pozwała się pobierać w latach 1872 i 1873, na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu trzech (33%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim z przyzwoleniem gminie Tutawie powiatu Sniatyńskiego, na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i wielkiego księstwa Krakowskiego rozporządzam co następuje:

Gminie Tutawie powiatu Sniatyńskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu dwóch (42%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim, z przyzwoleniem gminie Matów powiatu Trembowelskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim rozporządzam co następuje:

Gminie Matów powiatu Trembowelskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu pięciu (35%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim z przyzwoleniem gminie Młynisk powiatu Trembowelskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim rozporządzam co następuje:

Gminie Młynisk powiatu Trembowelskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu i jednego (41%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim z przyzwoleniem gminie Tiutkowa powiatu Trembowelskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim, rozporządzam co następuje:

Gminie Tiutkowa powiatu Trembowelskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873, na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu ośmiu (38%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkim księstwem Krakowskim z przyzwoleniem gminie Słobudce Janowskiej powiatu Trem-

bowelskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Słobódce Janowskiej powiatu Trembowelskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu czterech (34^o/_o).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda? (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem,
z przyzwoleniem gminie Boryczówce powiatu Trembowelskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Boryczówce powiatu Trembowelskiego pozwala się pobierać w latach 1872. i 1873., na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich [bez dodatków nadzwyczajnych] w wysokości dwudziestu dziewięciu (29^o/_o).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda? (nikt) rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem
z przyzwoleniem gminie Bąkowicy z Suszycą powiatu Staromiejskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Bąkowicy z Suszycą powiatu Staromiejskiego pozwala się pobierać w latach 1872. i 1873., na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich [bez dodatków nadzwyczajnych] w wysokości czterdziestu trzech (43^o/_o).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda? (nikt) rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem
z przyzwoleniem gminie Deryżyce powiatu Drohobyckiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Deryżyce powiatu Drohobyckiego pozwala się pobierać w latach 1872. i 1873., na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich [bez dodatków nadzwyczajnych] w wysokości dwudziestu siedmiu (27^o/_o).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda? (nikt) rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem
z przyzwoleniem gminie Monastera deryżyckiego pow. Drohobyckiego, na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Monastera deryżyckiego powiatu Drohobyckiego pozwala się pobierać w latach 1872. i 1873. na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich [bez dodatków nadzwyczajnych] w wysokości pięćdziesięciu pięciu (55^o/_o).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Roztoki powiatu Kosowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Roztoki powiatu Kosowskiego pozwala się pobierać w latach 1872. i 1873., na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich [bez dodatków nadzwyczajnych] w wysokości trzydziestu pięciu (35 $\frac{1}{2}$ %).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość podnosi). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Jabłonicy powiatu Kosowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Jabłonicy powiatu Kosowskiego pozwala się pobierać w latach 1872. i 1873. na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich [bez dodatków nadzwyczajnych] w wysokości trzydziestu jednego i pół (31 $\frac{1}{2}$ %).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Fereskula powiatu Kosowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Gminie Fereskula powiatu Kosowskiego pozwala się pobierać w latach 1872. i 1873., na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich [bez dodatków nadzwyczajnych] w wysokości pięćdziesięciu dwóch (52%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Polance powiatu Kosowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Polance powiatu Kosowskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu (40) %.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Stebne powiatu Kosowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Stebne powiatu Kosowskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości pięćdziesięciu (50) %.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem
z przyzwoleniem gminie Dołhopola powiatu Kosowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie Dołhopola powiatu Kosowskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu pięciu (45) %.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem krakowskiem
z przyzwoleniem gminie Zaleszczyk starych powiatu Zaleszczyckiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Gminie Zaleszczyk starych powiatu Zaleszczyckiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do

wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu dziewięciu (49) %.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w królestwie Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem
z przyzwoleniem gminie Jadam Wola powiatu Limanowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Gminie Jadam Wola powiatu Limanowskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu i pół (40½) %.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt), rozprawa zamknięta; kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński: (Czyta).

U s t a w a

z dnia
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Łodomeryi z wielkim Księstwem Krakowskiem
z przyzwoleniem gminie Bałazówki powiatu Limanowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó królestwa Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Gminie Bałazówki powiatu Limanowskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości dwudziestu siedmiu i pół (27½) %.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta, nikt głosu nie żąda (nikt) rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński: (Czyta.)

U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem

z przyzwoleniem gminie Pryszowej powiatu Limanowskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Pryszowej powiatu Limanowskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873, na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości dwudziestu siedmiu i pół ($27\frac{1}{2}$) %.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; nikt głosu nie żąda (nikt); rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem

z przyzwoleniem gminie Witkowa powiatu Sokalskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje;

Gminie Witkowa powiatu Sokalskiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnego dodatku) w wysokości czterdziestu (40) %.

Ks. Mjarszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem krakowskiem

z przyzwoleniem gminie Szufnarowej powiatu Ropczyckiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Gminie Szufnarowej powiatu Ropczyckiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu i jednego (41%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia

obowiązująca w królestwie Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem, z przyzwoleniem gminie Rudzie brodzkiej powiatu Brodzkiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Gminie Rudzie brodzkiej powiatu Brodzkiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu i dwóch (32%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Skwarczyński (czyta):

U s t a w a

z dnia

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem z przyzwoleniem gminie Różniowa powiatu Brodzkiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Różniowa powiatu Brodzkiego pozwala się pobierać w latach 1872 i 1873 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek do wszystkich podat-

ków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości dwudziestu ośm (28%).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (mówi): Wnoszę, aby wysoka Izba raczyła uchwalić te ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby wszystkie te ustawy przyjąć w trzecim czytaniu bez czytania. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Następuje z porządku dziennego sprawozdanie Wydziału krajowego o poborze myta. Przedewszystkiem zawiadamiam wysoki Sejm, że Komisya do sprawdzenia czynności Wydziału krajowego, już się ukonstytuowała i wybrała przewodniczącym p. Henryka Wodzickiego. Do tej Komisji wybranym został ks. biskup Stupnicki, który swemu zadaniu nie jest w stanie zadość uczynić, z powodu wielu czynności połączonych ze swoją nową godnością i prosi, aby go wysoka Izba od tej komisji uwolniła raczyła i kogo innego na miejsce jego wybrała.

P. Krzeczunowicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Krzeczunowicz ma głos.

P. Krzeczunowicz: Ja myślę, aby z temi wyborami czasu nie mitrężyć, tylko aby komisya z czterech została.

P. Henryk hr. Wodzicki: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Wodzicki ma głos.

P. Henryk hr. Wodzicki: Ja właśnie przeciwny całkiem stawiam wniosek, a mianowicie, mam zaszczyt przedstawić z polecenia komisji wysokiej Izbie wniosek o powiększenie tej komisji a to z powodu, iż z pobieżnego już rozpatrzenia się w pracy okazała się taka mnogość i różnorodność przedmiotów, iż przyszedłem do przekonania, że ilość członków jest niewystarczająca dla dokładnego rozpatrzenia się w rzeczy. Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego obejmuje bowiem wszystkie sprawy krajowe. Upraszam tedy wysoką Izbę, aby raczyła powiększyć komisję dwoma członkami, a gdyby wniosek uwolnienia księdza biskupa Stupnickiego był przyjęty -- trzema członkami.

Ks. Marszałek: Jest więc wniosek tej komisji, aby powiększyć liczbę jej członków z 5. na

7miu. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty. Na porządku dziennym następnego posiedzenia położę wybór trzech członków do tej komisji.

Następuje z porządku dziennego sprawozdanie Wydziału krajowego o mytach na drogach krajowych. Sprawozdawcą jest p. Gros.

Sprawozdawca p. Gros (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu prawa poboru przewozowego obszarowi dworskiemu z Żarnowie.

Wysoki Sejmie!

W zeszłorocznej kadencji wysoki Sejm raczył uchwalić ustawę o dalszem udzieleniu obszarowi dworskiemu w Żarnowie, powiatu Rzeszowskiego, prawa do poboru przewozowego na rzece Wisłocze, na drodze powiatowej Boguchwalsko - Strzyżowskiej, od przewozu zbudowanego i utrzymywanego jego kosztem. Ustawa ta nie otrzymała sankcji Najwyższej jedynie z powodu drobnej pomyłki, jaka w samej redakcyi tejże ustawy zaszła.

Okoliczność rzeczona w niczem nieosłabia tytułu, dla którego obszarowi dworskiemu przyznane było prawo do poboru mostowego wedle taryfy klasy I. i dla tego Wydział krajowy wnosi, wysoki Sejm krajowy raczy powtórnie uchwalić pomienioną ustawę zredagowaną obecnie z usunięciem dopuszczonej poprzednio pomyłki.

U s t a w a

o udzielenie prawa poboru przewozowego obszarowi dworskiemu w Żarnowie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Obszarowi dworskiemu w Żarnowie nadaje się na lat 5 od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo pobierania przewozowego od przewozu w Żarnowie na drodze pow. Boguchwalsko - Strzyżowskiej pod warunkiem utrzymywania własnym kosztem przewozu wraz z przyrządami.

Art. II.

Opłatę myta należy pobierać według następnego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu dwa (2) centy.
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni,

wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju dwa (2) centy, wyjątek stanowią wszelkiego rodzaju bydła ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

c) Od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju jeden (1) ct.

d) Od każdej osoby pieszej, jadącej wierzchem lub powozem wyjąwszy woźnicy lub jadącej wierzchem jeden (1) cent.

Art. III.

Przy poborze przewozowego, mają być zastosowane przepisy co do uwolnienia od opłaty myta iniżenia takowej.

Art. IV.

Oprócz ogólnie obowiązujących uwolnień od opłaty myta w art. III. uwalnia się nadto gminy Glinik i Żarnowa od opłaty przewozowego pod warunkiem, że gmina Żarnowa dostarczać będzie w razie powodzi do utrzymania promu 10 dni ciągłych a 60 dni pieszych gmina Glinik zaś w powyższym razie 2 dni ciągłych a 20 pieszych.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie zabiera? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania specjalnego nad każdym paragrafem z osobna.

Sprawozdawca P. Gross (czyta artykuł I.).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł przyjęty.

Sprawozdawca P. Gross (czyta artykuł II.).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł przyjęty.

Sprawozdawca P. Gross (czyta artykuł III.).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł przyjęty.

Sprawozdawca P. Gross (czyta artykuł IV.).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł przyjęty.

Sprawozdawca P. Gross Wnoszę, aby całą ustawę przyjąć w 3ciem czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się zgadza z tym wnioskiem, aby przyjąć tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce wstać. (Większość.) Wniosek przyjęty. Kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu zechce wstać. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca P. Gross (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzielenie:

1. Obszarowi dworskiemu w Ulwówku dalszego prawa do poboru myta przewozowego na Bugu.

2. Zarządowi dóbr skarbowych w Niepołomicach takiegoż prawa za przewozy:

- a) na Wiśle w Niepołomicach,
- b) na Rabie w Cikowicach.

3. Obszarowi dworskiemu w Spasie prawa do poboru myta na Dniestrze.

Wysoki Sejmie!

Obszar dworski w Ulwówku, powiatu Sokalskiego, pobierał dotąd na podstawie nadanej mu przez Władze rządowe pięcioletniej koncesyi, myto przewozowe podług taryfy klasy I. za utrzymywanie zbudowanego własnym kosztem promu i czółna do przewozu na rzece Bugu.

Koncesya ta już się skończyła, a obszar rze- czony uprasza obecnie o przedłużenie takowej w drodze ustawodawstwa krajowego. Wydział powiatowy uznając potrzebę dalszego utrzymania powyższego przewozu, przemawia usilnie za ponownym nadaniem obszarowi dworskiemu prawa poboru myta na dalsze lat pięć.

W podobnem zupełnie położeniu znajduje się zarząd dóbr skarbowych w Niepołomicach, powiatu Bocheńskiego, prosząc zgodnie z wnioskiem tegoż Wydziału o przedłużenie prawa do poboru myta przewozowego, jako to:

- a) na rzece Wiśle w Niepołomicach,
- b) na rzece Rabie w Cikowicach.

Dla zapewnienia koniecznej w miejscach tych komunikacji, kamera Niepołomiccka od dawnych

czasów utrzymuje przewozy z zastosowaniem do takich taryf kl. II. przez Władze polityczne dotychczas nadawanej.

Nakoniec Obszar dworski w Spasie, powiatu Staromiejskiego, prosi o omycenie na rzecz jego mostu na Dniestrze, jeszcze za czasów byłej kamery tamże w r. 1844 zbudowanego.

Dochodzenie Wydziału powiatowego wykazuje:

że most w kwestyi będący zajmuje 40 sążni długości, 4 sążni szerokości, a 2 sążnie i 3 stóp wysokości;

że stanowi poprawną budowę pilotową, której utrzymanie w dobrym stanie przeciętnie 100 zlr. rocznie wynosi;

że w razie cięższego uszkodzenia przez wylew wody główna reperacya tego mostu wymaga znaczniejszych nakładów, a jak to w podobnym wypadku w r. 1868 miało miejsce, takowa wedle przedstawionych kosztorysów wynosiła kwotę 1028 zlr. 90 ct.;

że wszelkie wydatki utrzymania mostu ponosi wyłącznie obszar dworski, a przez nadanie mu prawa poboru mostowego z taryfą klasy I., myta na drogach krajowych istniejące, żadnego nie poniesą uszczerbku;

że wreszcie obszar dworski zgadza się na warunkowe uwolnienie mieszkańców Spaskich od opłaty mostowego.

Zważywszy wszystkie przytoczone wyżej okoliczności, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm krajowy raczy przychylić się do prośb stron interesowanych i uchwalić załączone ustawy nadające im prawa a mianowicie:

1. Obszarowi dworskiemu w Ulwówku do poboru myta przewozowego na rzece Bugu według taryfy kl. I.

2. Zarządowi dóbr skarbowych w Niepołomicach do poboru takiegoż myta,

a) na rzece Wiśle w Niepołomicach,

b) na rzece Rabie w Cikowicach według taryfy klasy II.

3. Obszarowi dworskiemu w Spasie do poboru myta mostowego na rzece Dniestrze według taryfy kl. I. z warunkiem uwolnieniem od tej opłaty mieszkańców Spaskich.

We Lwowie dnia 20. sierpnia 1872.

Ustawa

o udzieleniu prawa poboru przewozowego obszarowi dworskiemu w Ulwówku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

Art. I.

Obszarowi dworskiemu w Ulwówku nadaje się na lat cztery (4) od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo pobierania przewozowego na rzece Bugu w Ulwówku pod warunkiem utrzymywania własnym kosztem przewozu wraz z przyrządami.

Art. II.

Opłatę myta należy pobierać według następnego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu dwa (2) ct.,

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jako też od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju dwa (2) ct.,

wyjątek stanowią wszelkiego rodzaju bydłeta ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jako też od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju jeden (1) ct.,

d) od każdej osoby pieszej, jadącej powozem wyjąwszy woźnicy, lub jadącej wierzchem jeden (1) ct.

Art. III.

Przy poborze przewozowego mają być zastosowane przepisy co do uwolnienia od opłaty myta i zniżenia takowej.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Przystępujemy do rozprawy specjalnej nad każdym artykułem.

(Marszałek odchodzi, zastępca marszałka p. Ławrowski zajmuje krzesło marszałkowskie o godzinie 1 minut 24.)

Sprawozdawca p. Gross (czyta artykuł I.)

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta artykuł II.)

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce wstać. (Większość.) Artykuł przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta artykuł III.).

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce wstać. (Większość.) Artykuł przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta tytuł).

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tytułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Tytuł jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Wicemarszałek p. Ławrowski: Kto się zgadza z tym wnioskiem, ażeby tę ustawę przyjąć w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa ta w trzecim czytaniu jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

U s t a w a

o udzieleniu prawa poboru przewozowego zarządowi dóbr skarbowych w Niepołomicach

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

Art. I.

Zarządowi dóbr skarbowych w Niepołomicach, nadaje się na lat cztery od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo pobierania przewozowego a mianowicie:

- a) na rzece Wiśle w Niepołomicach;
- b) „ „ Rabie w Cikowicach pod warunkiem utrzymywania w miejscach tych, własnym kosztem przewozów, wraz z przyrządami.

Art. II.

Za przewozy powyższe, opłatę myta należy pobierać według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2½ (dwa i pół) centów;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki

bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 2½ (dwa i pół) ct.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

d) od każdej osoby pieszej, jadącej powozem wyjąwszy woźnicy, lub jadącej wierzchem 1 (jeden) ct.

Art. III.

Przy poborze przewozowego, mają być zachowane przepisy co do uwolnienia od opłaty myta i zniżenia takowej.

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Przystępujemy do rozprawy specjalnej nad każdym paragrafem.

Sprawozdawca p. Gross (czyta artykuł I.).

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Więc kto jest za przyjęciem artykułu pierwszego zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość artykuł I. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta art. II.).

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Więc kto jest za przyjęciem art. II., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, artykuł II. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta artykuł III.).

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Więc kto jest za przyjęciem artykułu III., zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta tytuł).

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Więc kto jest za przyjęciem tytułu zechce wstać. (Większość.) Jest większość. Tytuł przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę o przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Wicemarszałek p. Ławrowski: Kto się zgadza z tym wnioskiem, aby przyjąć tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

U s t a w a

o udzieleniu prawa poboru mostowego obszarowi dworskiemu w Spasie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem, ustanawiam co następuje:

Art. I.

Obszarowi dworskiemu w Spasie nadaje się na lat 5 od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo pobierania mostowego od mostu w Spasie na rzece Dniestrze pod warunkiem utrzymywania w dobrym stanie tegoż mostu kosztem własnym.

Art. II.

Oplatę myta należy pobierać według następnego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu dwa (2) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jako też od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju dwa (2) ct. wyjątek stanowią wszelkiego rodzaju bydła ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jako też od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju jeden (1) ct.

Art. III.

Przy poborze mostowego, mają być zachowane przepisy co do uwolnienia od opłaty myta i zniesienia takowej.

Art. IV.

Oprócz ogólnie obowiązujących uwolnień od opłaty myta, nadmienionych w art. III. uwalnia się nadto mieszkańców gminy Spas od opłaty mostowego, ile razy ci dla robót gospodarskich, most ten przejeżdżają.

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Przystępu-

jemy do rozprawy szczegółowej nad każdym paragrafem.

Sprawozdawca p. Gross (czyta art. pierwszy).

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta.

P. Krzeczunowicz: Proszę o głos.

Wicemarszałek p. Ławrowski: P. Krzeczunowicz ma głos.

P. Krzeczunowicz: Niewiem, która to już z rządu ustawa o mytach przewozowych i mostowych, ale wiem, że co roku mamy takich mnóstwo i nasze wolumina legum zapełniają się takimi ustawami, które istotnie tak nazywać się nie powinny, i zabierają nam czas, tak, iż zamiast prac w komisjach musimy tu słuchać o mytach drogowych. Dawniej załatwiała tę sprawę Namiestnictwo i nie tylko na lat pięć jak my teraz możemy, ale na czas nieograniczony udzielało pozwolenie poboru. Teraz co lat 5 musimy te ustawy ponawiać lub ciągle poprawiać. Jest to nawet niezgodne z naszą powagą ciała legislacyjnego, abyśmy czas tracili nad takimi rzeczami.

Teraz wniosku żadnego stawiać nie mogę. Jestem jednak zdania i zapowiadam, że przy ustawie, którą Wydział krajowy proponuje, aby tylko na lat pięć lub lat sześć było dawane upoważnienie do poboru myta postawię wniosek, aby przeciwnie wysoka Izba przyjęła zasady, według których miały być przyzwolone myta drogowe przez Wydział krajowy za porozumieniem się z Namiestnictwem. To jest mojem zdaniem najpotrzebniejsze i najkonsekwentniejsze. Nie mogąc teraz stawiać wniosku, zapowiadam go tylko, abyście panowie byli łaskawi rozpatrzyć się w tej sprawie.

Wicemarszałek p. Ławrowski: Czy poseł Krzeczunowicz stawia jaki wniosek.

P. Krzeczunowicz: Nie, ja teraz żadnego wniosku nie stawiam.

Wicemarszałek p. Ławrowski: Czy nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Dyskusya zamknięta. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Gross: Nie jestem tego zdania, aby uchwalenie takich ustaw było uchybieniem dla powagi Izby, dzieje się to samo w parlamencie angielskim i nie uważają tego za uchybienie. Jeżeli się komu excepcjonalne prawo nadaje, to nie mogą być te rzeczy traktowane w drodze admini-

stracyjnej jak to p. Krzeczunowicz wnosić zamierza, i owszem takie sprawy powinny być zachowane decyzji Sejmu samego. Otóż można to i w ten sposób załatwić, aby p. Krzeczunowicz podał wniosek i w nim sprawę poboru myta unormował tak, aby były dane zasady, których władza wykonawcza trzymałaby się musiała.

Zwracam przytem uwagę, że tą drogą szedł dawniej Wydział krajowy i wniósł zasady omycania, które przez Sejm przyjęte zostały, jednak najwyższej sankcyi nie otrzymały. Ponieważ te ustawy najwyższej sankcyi nie otrzymały i nie wiem czy terazniejsze otrzymają, więc zdaje mi się, że musimy zostać przy tem tak długo dopóki nie będą zasady ustalone każda pojedyncza prośba musi być w Izbie sejmowej uchwalaną.

Wicemarszałek p. Ławrowski: Nikt głosu więcej nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem artykułu pierwszego zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Artykuł I. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta art. II.)

Wicemarszałek p. Ławrowski: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu II. zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. II. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta art. III.)

Ks. Marszałek (wstępuje na trybunę 10 minut przed 2gą): Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Artykuł III. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta) art. IV.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem IV. artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Art. IV. przyjęty.

Sprawozdawca p. Gross (czyta) tytuł:

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tytułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł przyjęty,

Sprawozdawca p. Gross: Wnoszę, aby całą ustawę przyjąć w 3ciem czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się zgadza z tym wnioskiem, aby całą ustawę przyjąć w 3ciem czytaniu zechce wstać. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Kto jest za przyjęciem całej ustawy w 3cim czytaniu bez czytania zechce wstać. (Większość.) Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Sprawozdanie

Wysoki Sejmie!

Zwierzchność gminna miasta Tarnopola, wniosła do Wydziału krajowego prośbę o wyjednanie uchwały Wysokiego Sejmu, nadającej gminie Tarnopolskiej prawo, do pobierania tamże opłaty kopytkowego.

Z przedstawionych dowodów i szczegółowych wykazów, sytuacji miasta Tarnopola dotyczących, powzięto przekonanie:

że przy wprowadzeniu w życie ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866 r. gmina miasta Tarnopola zastała niedobór w funduszach miejskich, przenoszący kwotę 30000 złr. w. a.,

że jakkolwiek mimo takiego stanu, zarząd gminy wprowadził już dosyć ulepszeń, wzrost miasta i dobro mieszkańców nających na celu, pozostaje mu wszakże do załatwienia wiele naglących jeszcze potrzeb, które dla braku funduszków, z budżetu wypuszczane być muszą;

że z tego właśnie powodu, budżet rzeczony sprowadzany do minimum, w razach nagłych, zwykle przekraczany bywa, a zaległości z końcem r. 1871 25000 złr. w. a. wynoszące, w roku bieżącym jeszcze wzrosnąć muszą dla braku źródeł pokrycia;

że ustawa gminna, zezwalająca nałożenie, dodatku 10% do podatków bezpośrednich, lub 25% wskutek zezwolenia Rady powiatowej, zastosować się nie da, mieszkańcy bowiem gminy Tarnopolskiej, pod względem materialnym, znajdują się w najgorszym stanie, czego najlepszym jest dowodem uieustająca sekwestracja, dla ściągnięcia podatków rządowych z istniejącemu dodatkami, od lat wielu do nich zastosowana.

Z drugiej strony podnieść wypada:

że drogi i place miejskie w Tarnopolu zajmują przestrzeni 14 morgów 14 $\frac{1}{2}$ sążni kwadrat.,

chodniki miejskie z płyt Trembowelskich 2773 sążni kwadr., a z kamienia ½zwyčajnego 285 sążni kwadratowych;

że znaczną część zwirowanych dróg i chodników w ostatnich dopiero latach zbudowano, utrzymanie zaś wszystkich, zwłaszcza przy powiększonym ruchu z powodu kolei żelaznej, wymaga stałych, uciążliwych wydatków;

że w pewnych okolicach miasta, należałoby wybudować jeszcze nowe drogi szutrowane, z dworcem kolei żelaznej połączone, gdyby stan kasy miejskiej na to zezwolił;

że z zaprowadzeniem opłaty kopytkowej, gmina miejska żąda się przysługującego jej prawa poboru targowego, które przy utrudnionej zwłaszcza kontroli, czy artykuły wprowadzane, przeznaczone są do użytku miejscowego, lub też do transportowania dalej koleją, w obecnej praktyce, okazało się nieodpowiedniem.

Zważywszy przytoczone wyżej okoliczności, jak niemniej z uwagi, że inne miasta w podobnych warunkach będące, posiadają prawo poboru kopytkowego, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm, raczy przychylić się do prośby Zwierzchności gminnej miasta Tarnopola, i uchwalić załączoną ustawę:

U s t a w a

o udzielenie gminie miasta Tarnopola prawa poboru kopytkowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Tarnopolskiej nadaje się prawo na pobór przy wjeździe do miasta opłaty kopytkowej, pod warunkiem utrzymania w dobrym stanie dróg i placów w obrębie miasta położonych oraz zniesienia prawa pobierania targowego.

Art. II.

Pobór opłaty kopytkowej, odbywać się będzie na ośmiu rogatkach miejskich, przy wjazdach do miasta postawić się mających, a mianowicie:

na Lwowskiej, Stawowej, Przewalisze, Brodzkiej, Zbarskiej, Smykowskiej, Mikulinieckiej i Petrykowskiej.

Art. III.

Kopytkowe pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów bujaków, mulów i osłów, niemniej, od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.

Wyjątek stanowią bydła wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta kopytkowego;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jak również od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju ½ (pół) ct.

Art. IV.

Przy poborze kopytkowego mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta i o zniesieniu takowej.

(Po przeczytaniu). Wnoszę aby przedmiot odesłać wprost do komisji drogowej.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem, aby przedmiot ten odesłać wprost do komisji drogowej, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość więc przedmiot ten będzie odesłany do komisji drogowej.

Ks. Marszałek: Są wnioski, które p. sekretarz odczyta.

Sekretarz p. Wereszczyński (czyta):

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

U s t a w a

urządzająca szkoły ludowe i określająca stosunki nauczycieli pod „względem ekonomicznym i służbowym“

/. wedle projektu rady szkolnej krajowej w załączonych tutaj numerach 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75 urzędowej Gazety lwowskiej z r. 1871. ogłoszonego.

We Lwowie dnia 8. listopada 1872.

Wolański Mikołaj, Zawadowski, Eust. Rylski, August Łoś, Wesołowski, Bartoszewski, Piotrowski,

Gross, Hoszard, Weissmann, Hoppen, Smolka, L. Wolski, Czerkawski, Małecki, Zygmunt Sawczyński, St. Tarnowski, J. Szujski, Z. Majer, Józef Jasiński, Smarzewski, Wereszczczyński, A. Sapięha, L. Chrzanowski, J. Kirchmajer, Józef Baum, Garbaczowski, Bodnar, Jasiński Aleksander, Szemelowski, Dąbrowski, Szeptycki, Bogdanowicz.

Ks. Marszałek: Wniosek ten jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim podług regulaminu.

Sekretarz p. Wereszczczyński (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Droga prowadząca z Rzeszowa na Głogów, Kolbuszowę i Majdan do Machowa uznaje się za drogę krajową i ma być wcieloną do pierwszej seryi dróg krajowych budować się mających.

Jędrzej Kobylarz, Jan Wiśniowski, Władysław Szott, Oskard, Michalski, Gawronek, Antoni Siwiec, Szurlej, Laskorz, Chrapek, Żołędź, Splawiński, Kocyłowski, Ziemiałkowski, August Łoś, Dąbrowski, Garbaczowski, Bodnar, Ławrowski, M. Włodek.

Ks. Marszałek: Wniosek ten jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim podług regulaminu.

Sekretarz p. Wereszczczyński (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Drogi dotąd powiatowe Międzybrodzka i Połhorska jakoteż droga Pietrasińska w powiecie Żywieckim uznają się od dnia 1. stycznia 1873. za drogi krajowe.

Antoni Siwiec, wnioskodawca. — Fortuna. — Iwan Kierepin. — Fecak. — Szeptycki. — Strzygowski. — Józef Baum. — Kaszewko. — Garbaczowski. — Dąbrowski. — Jędrzej Kobylarz. — Kocyłowski. — Hubar. — Iwaniszów. — Gawronek. — Chrapek. — Szott. — Michalski. — Turczyn. — Splawiński. — Włodek.

Ks. Marszałek: Wniosek ten jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim podług regulaminu.

P. Siwiec: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Poseł Siwiec ma głos.

P. Siwiec. Proszę ażeby mój wniosek był odesłany do komisji drogowej.

Ks. Marszałek: Czy bez drukowania?

P. Siwiec: Bez drukowania.

Ks. Marszałek: Poseł Siwiec wnosi, ażeby wniosek jego bez drukowania wprost odesłać do komisji drogowej. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Więc wniosek ten będzie wprost odesłany do komisji drogowej.

P. Gross. Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Gross ma głos.

P. Gross: Wnoszę ażeby także wniosek co do drogi Głogowsko-Kolbuszowskiej był wprost odesłany do komisji drogowej.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, ażeby wniosek co do drogi Głogowsko-Kolbuszowskiej odesłać wprost do komisji drogowej. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Wniosek ten będzie do tej komisji wprost odesłany.

Sekretarz p. Wereszczczyński (czyta):

Wniosek.

Wedle istniejących przepisów stypendya, jeżeli się temu nie sprzeciwiają ograniczenia samychże fundatorów, pozostawiane bywają uczniom Uniwersytetu na rok jeden po ukończeniu obowiązkowych kursów, pod warunkiem składania rygorozów w tymże roku.

Ze względu na interes gimnazyów krajowych a mianowicie na potrzebę jak największej liczby examinowanych nauczycieli, należałoby to dobrodziejstwo zapewnić także kandydatom stanu nauczycielskiego pod warunkiem tymże samym tj. złożenia egzaminu nauczycielskiego w ciągu roku.

Podpisany wnosi:

Aby Sejm krajowy drogą ustawodawczą rozszerzył przepis wyżej wspomniany na kandydatów stanu nauczycielskiego.

J. Szujski, wnioskodawca. — Leon Chrzanowski. — Dunajewski. — Kamiński. — Szumańczowski. — Małecki. — Majer. — Sawczyński. — Paszkowski. — Kabat. — Piotrowski. — Józef Baum. — Serwatowski. — Czerkawski. — Gniewosz.

Ks. Marszałek: Wniosek ten jest dostatecznie poparty. Więc postąpi się z nim podług regulaminu.

Następne posiedzenie jutro o godzinie 11tej.
Porządek dzienny jest następujący:

Porządek dzienny czwartego posiedzenia. trzeciej sesji IV. peryodu sejmowego, które się odbędzie dnia 9. listopada 1872. r. o godzinie 11. przed południem.

1. Wybór komisji adresowej.

2. Wybór 3. członków do komisji dla sprawdzenia czynności Wydziału krajowego.

3. Sprawozdanie komisji budżetowej o zapomocze dla Jaryczowa.

4. Pierwsze czytanie przedłożenia Wydziału krajowego o wykupnie prawa propinacyi.

5. Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem ustawy o postępowaniu, jeśli p. seł ulegnie kondemnacie sądowej lub zostaje pod śledztwem sądowym.

6. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zmianie ustawy drogowej.

7. Pierwsze czytanie przedłożenia Wydziału krajowego o znizeniu cen soli i bezpłatnem użyciu źródeł solnych.

8. Pierwsze czytanie wniosku p. Małeckiego o uregulowaniu w kraju sprawy oświaty ludowej.

9. Pierwsze czytanie wniosku księdza Króla o ponoszeniu kosztów szpitalnych przez kraj.

10. Pierwsze czytanie wniosku p. Skwarczyńskiego, zawierającego dodatek do sejmowej ordynacyi wyborczej i znoszącego postanowienia ustawy z 20. września 1866. l. 26.

11. Sprawozdanie Wydziału krajowego nad petycją Stanisławowskiej reprezentacyi powiatowej o udzielenie jednorazowej zapomogi w kwocie 2000 złr. Stanisławowskiej powiatowej szkole rolniczej.

12. Drugie czytanie przedłożenia Wydziału krajowego o pozwolenie na pobór wyższych dodatków gminnych.

(Po przeczytaniu.)

Muszę jeszcze nadmienić, że wnioski drukowane są już porożdawane. Wniosków drukowanych po rusku jeszcze niema, ale dzisiaj będą porożdawane.

Komisja budżetowa zaraz po posiedzeniu się zbiera.

Proszę także członków komisji finansowej, ażeby zechcieli zaraz się zebrać.

Posiedzenie zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie 2giej).

Sprostowanie do stenograficznych sprawozdań z drugiego posiedzenia sejmowego:

Na stronie 12. pierwsza szpalta ósmy, wiersz od dołu po słowach: P. Skwarczyński przedłoży pierwsze czytanie — należy umieścić:

P. Skwarczyński (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem do reformy urzędzeń gminnych i powiatowych.